

NR 4
(1) 2026

ISSN 2353-2645

ZESZYTY NAUKOWE AKADEMII NAUK STOSOWANYCH W GRUDZIĄDZU



Zeszyty Naukowe
Akademii Nauk Stosowanych
w Grudziądzu
Nr 4 (1) 2026

© Copyright 2026 by Akademia Nauk Stosowanych

Adres Redakcji:
Wydawnictwo Akademii Nauk Stosowanych
im. ks. Jerzego Popiełuszki
w Grudziądzu
ul. Legionów 57a, 86-300 Grudziądz
www.ansgrudziadz.pl
e-mail: dziekanat@ansgrudziadz.pl
tel.: + 48 (56) 465-04-37



Recenzja naukowa:
dr hab. Ryszard Michalak, prof. UZ

Skład i przygotowanie do druku:
Adrian Szatkowski zeczernia.net

Druk i oprawa na zlecenie ANS w Grudziądzu:
Sowa sp. z o.o.
ul. Raszyńska 13, 05-500 Piaseczno
www.sowadruk.pl

ISSN 2353-2645

Spis treści

Wstęp.	7
----------------	---

ADAM RASZEWSKI

„Zasady ponad polityką”. Ideowe oblicze amerykańskiej Partii Konstytucyjnej	11
Wstęp.	12
Historia Partii Konstytucyjnej.	13
Ogólne założenia ustrojowe partii.	16
Sfera aksjologiczna	18
Poglądy formacji w sprawach społecznych.	23
Wizja gospodarki	26
Sprawy zagraniczne.	28
Ocena.	29
Wnioski	30
Bibliografia.	33

KAROLINA MIKOŁAJCZAK

Odpowiedzialność cywilna lekarza wykonującego zabiegi medycyny estetycznej	36
Uwagi wstępne	37
Odpowiedzialność kontraktowa	38
Odpowiedzialność deliktowa	40
Zbieg podstaw odpowiedzialności.	42

Przesłanki odpowiedzialności cywilnej	43
Naprawienie szkody	46
Bibliografia	48

MARTA LANG

Życie jako wartość prawnie chroniona.

Refleksje terminologiczne	50
Pojęcie „życia” – wielość znaczeń i trudności definitywne	51
Życie w ujęciu filozoficznym i naukowym	52
Życie ludzkie jako kategoria normatywna i prawna	55
Definicja śmierci a ochrona życia	56
Początek życia ludzkiego a konsekwencje prawne	62
Uwagi końcowe	65
Bibliografia	66

WOJCIECH SZULC

Wyzwania dla funkcjonowania obrony cywilnej	67
Wprowadzenie	68
Organizacja obrony cywilnej w Polsce	69
Analiza funkcjonowania obrony cywilnej w Polsce	72
Problematyka powszechnej samoobrony	76
Analiza wybranych obszarów przygotowania jednostek ochrony przeciwpożarowej oraz formacji obrony cywilnej do funkcjonowania w czasie wojny	79
Podsumowanie	82
Bibliografia	84

MAŁGORZATA BIELECKA

Facebook jako forma lokalnej komunikacji sąsiedzkiej	86
Wprowadzenie	87
1. Społeczności lokalne jako przedmiot badań nauk społecznych	88
2. Media cyfrowe i relacje społeczne w wymiarze lokalnym	90
3. Facebook jako narzędzie lokalnej komunikacji sąsiedzkiej	93
Wnioski	97
Bibliografia	98

Wstęp

Niniejszy numer *Zeszytów Naukowych* gromadzi artykuły poświęcone różnicowanym, lecz wzajemnie powiązanym problemom funkcjonowania współczesnego państwa, instytucji publicznych oraz wspólnot społecznych. Zgromadzone teksty reprezentują różne dyscypliny nauk społecznych i prawnych, jednak łączy je wspólna perspektywa badawcza: refleksja nad odpowiedzialnością władzy publicznej, bezpieczeństwem jednostki i zbiorowości, a także nad przemianami relacji społecznych w warunkach dynamicznych zmian ustrojowych, technologicznych i kulturowych.

Autorzy podejmują zagadnienia osadzone zarówno na poziomie makrostruktur państwowych i systemowych, jak i w wymiarze mikrospołecznym, odnoszącym się do codziennych praktyk instytucjonalnych, zawodowych oraz komunikacyjnych. Numer ukazuje tym samym wielowymiarowość współczesnych wyzwań stojących przed państwem i społeczeństwem – od problemów ideowych i ustrojowych, przez kwestie bezpieczeństwa i ochrony ludności, po zagadnienia odpowiedzialności prawnej oraz funkcjonowania wspólnot lokalnych w środowisku zmediatyzowanym.

Jednym z obszarów tematycznych numeru jest refleksja nad podstawami ideowymi i aksjologicznymi ładu politycznego oraz nad alternatywnymi wizjami organizacji państwa. Artykuł poświęcony tej problematyce wpisuje się w szerszą debatę nad granicami władzy publicznej, rolą konstytucji, znaczeniem suwerenności oraz relacją pomiędzy wolnością jednostki a zakresem ingerencji państwa,

wskazując na trwałość sporów ideowych i ich znaczenie dla praktyki ustrojowej.

Kolejnym obszarem tematycznym jest problematyka bezpieczeństwa oraz ochrony ludności. Artykuł poświęcony obronie cywilnej oraz powszechnej samoobronie ukazuje wyzwania stojące przed państwem w warunkach współczesnych zagrożeń, w tym konfliktów zbrojnych. Autor analizuje rozwiązania instytucjonalne i organizacyjne, podstawy prawne oraz znaczenie przygotowania społeczeństwa do funkcjonowania w sytuacjach kryzysowych, wskazując na konsekwencje niedostatków w tym obszarze.

Wśród zagadnień prawnych podjętych w numerze znajdują się artykuły poświęcone ochronie dóbr jednostki oraz odpowiedzialności cywilnej. Opracowania te obejmują zarówno analizę ochrony życia jako wartości podlegającej prawnej ochronie, jak i problematykę odpowiedzialności lekarzy, w tym wykonujących zabiegi medycyny estetycznej. Autorki koncentrują się na relacji pomiędzy normami prawa a praktyką ich stosowania, ukazując napięcia pojawiające się na styku ochrony praw jednostki i rozwoju współczesnych form działalności zawodowej.

Dopełnieniem całości jest artykuł poświęcony przemianom życia społecznego w wymiarze lokalnym, ze szczególnym uwzględnieniem roli mediów cyfrowych i społecznościowych. Analiza ta dotyczy funkcjonowania wspólnot lokalnych, więzi społecznych oraz kapitału społecznego w warunkach mediatyzacji życia społecznego, wskazując zarówno na nowe możliwości aktywności obywatelskiej, jak i na przekształcenia tradycyjnych form uczestnictwa w życiu wspólnotowym.

Zgromadzone w niniejszym numerze artykuły nie tworzą jednolitej narracji ani nie zmierzają do jednoznacznych rozstrzygnięć. Ich wspólną cechą jest ukazanie złożoności współczesnych problemów społecznych, prawnych i politycznych oraz otwarcie przestrzeni do dalszej refleksji i dyskusji naukowej. Numer adresowany jest do

badaczy, praktyków administracji publicznej, specjalistów z zakresu bezpieczeństwa, prawa i nauk społecznych, a także do czytelników zainteresowanych analizą relacji pomiędzy państwem, instytucjami publicznymi i wspólnotami społecznymi we współczesnym świecie.

„Zasady ponad polityką”¹. Ideowe oblicze amerykańskiej Partii Konstytucyjnej

STRESZCZENIE

Artykuł poświęcony jest sylwetce ideowej amerykańskiej Partii Konstytucyjnej. Opiera się na analizie programu ugrupowania odnośnie do ustroju, aksjologii, zagadnień społecznych i ekonomicznych oraz wątków zagranicznych. Opracowanie uwydatnia wiodącą cechę środowiska – literalne odczytanie konstytucji USA jako źródła wolności i obyczajów obywateli. Tekst przybliża formację jako siłę polityczną o profilu konserwatywnym, wolnościowym, antyetatystycznym i suwerennościowym. W tekście zarysowano historię stronnictwa, dokonano charakterystyki jego aksjologii. Nakreślono inspirację chrześcijańską wizją etyki i koncepcją człowieka osadzonego w normach prawa naturalnego. Sformułowano także krytyczne ujęcie światopoglądu oraz organizacji partii.

SŁOWA KLUCZOWE

Stany Zjednoczone, konstytucja, paleokonserwatyzm, wolność, izolacjonizm, partia polityczna

¹ Stwierdzenie to jest mottem umieszczonym na witrynie formacji – *Principle Over Politics*. Zob. <http://www.americanconstitutionparty.com/About%20the%20Party.html> [21 XII 2025].

Wstęp

Stany Zjednoczone od swego powstania przeszły radykalną transformację systemową. Ukształtowały się jako republika, a dziś stanowią powszechnie kojarzony symbol demokracji. Początkom istnienia państwa towarzyszył leseferystyczny model gospodarki, natomiast współcześnie – między innymi poprzez *New Deal* i odejście od parytetu złota – USA reprezentują ustrój ekonomiczny akceptujący etatyzm oraz interwencjonizm. Ojcowie Założyciele wyobrażali sobie wspólnotę społeczno-polityczną jako krainę wolności, organizm poddany ograniczonej władzy federalnej; natomiast w XXI wieku wydatki rządu federalnego stanowią już pokąźną wielkość w budżetowym zestawieniu – w 2023 roku było to 34,4% PKB². Mimo pewnego consensu dwóch hegemonicznych ugrupowań – Partii Republikańskiej i Partii Demokratycznej – odnośnie do strategicznych podstaw istnienia państwa, na amerykańskiej scenie politycznej wskazać można stronnictwa pragnące restauracji *status quo ante*. Ideę powrotu do państwa minimum, wolnorynkowej gospodarki i izolacjonizmu reprezentuje Partia Konstytucyjna.

W polskojęzycznej literaturze brak studium prezentującego światopoglądowe oblicze tej formacji. Także obcojęzyczne analizy poświęcają jej niewiele miejsca. Niniejsze opracowanie wypełnia zatem ową lukę badawczą. Jednocześnie jest próbą zarysowania alternatywnego porządku instytucjonalnego w Stanach Zjednoczonych, nakreślenia programu politycznego środowiska. Cel artykułu stanowi charakterystyka doktrynalna Partii Konstytucyjnej na niwie ustrojowej, aksjologicznej, społecznej, ekonomicznej oraz odnośnie do spraw zagranicznych. Nie referuję historii politycznej stronnictwa, lecz jego koncepcję innej Ameryki. Ponieważ w tytule analizy zawarłem

² Czy rząd federalny jest rzeczywiście zbyt duży?, „Monitor”, dostępne na: <https://www.monitorlocalnews.com/czy-rzad-federalny-jest-rzeczywiscie-zbyt-duzy> [21 XII 2025].

odniesienie do Partii Konstytucyjnej, tylko jej postulaty biorę pod uwagę, bez wnikania w okres aktywności pod wcześniejszą nazwą.

W tekście wykorzystuję metodę analizy treści. Dzięki niej dążę do uporządkowania poglądów partii oraz interpretacji źródeł³.

Usiłuję odpowiedzieć na następujące pytania badawcze:

- 1) Jak przedstawia się geneza amerykańskiej Partii Konstytucyjnej?
- 2) Co stanowi ustrojowy fundament ładu proponowanego przez formację?
- 3) Jaki system wartości przyświeca stronnictwu?
- 4) Co stanowi esencję przekonań społecznych formacji?
- 5) Jak możemy scharakteryzować ekonomiczne postulaty partii?
- 6) Jakie miejsce Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej proponuje formacja?

Historia Partii Konstytucyjnej

Ugrupowanie pod tą nazwą funkcjonuje od 1999 roku. Stanowi kontynuację założonej w 1992 roku Partii Podatników. Ta ostatnia została utworzona przez Howarda Phillipsa – amerykańskiego polityka pochodzenia żydowskiego. Działał on niegdyś w strukturach Partii Republikańskiej, lecz opuścił ją w 1974 roku⁴, uznając, że nie jest dostatecznie zachowawcza⁵. Utworzenie Partii Podatników

³ K. Szczepaniak, *Zastosowanie analizy treści w badaniach artykułów prasowych – refleksje metodologiczne*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica” 2012, 42, ss. 83–84.

⁴ *The History of the Constitution Party*, dostępne na: <https://usapoliticaldatabase.weebly.com/history-of-the-constitution-party.html> [22 XII 2025].

⁵ Wojciech Niklas w ten sposób zdefiniował konserwatyzm Partii Republikańskiej: formacja głosi wolny rynek, walkę ze zjawiskami monopolistycznymi, przyjaznym systemem podatkowym, ale również chce ograniczenia wydatków na sprawy socjalne, wolności wielkich, globalnych korporacji, zwiększania potencjału militarnego na walkę z terroryzmem i przestępczością, kontrolowaniem społeczeństwa, stosowaniem kary śmierci. Zob. Tenże, *Amerykańskie meandry wyborcze = American election meanders*, „Journal of Modern Science” 2019, 2(41), ss. 291–292.

było z kolei reakcją na złamanie przez prezydenta George'a Herberta Busha obietnicy niewprowadzania nowych podatków, złożonej w 1988 roku⁶. Stronnictwo pragnęło reprezentować fiskalne interesy Amerykanów, przede wszystkim poprzez zaniechanie przez władze centralne wydatków nieujętych wprost w ustawie zasadniczej. Doprowadziło do powstania własnych oddziałów w dwudziestu pięciu stanach. W wyborach prezydenckich w 1992 roku Partia Podatników usiłowała namówić Pata Buchanana na kandydowanie pod jej szyldem, lecz spotkała się z odmową. Ostatecznie partię reprezentował Howard Phillips, zaś Albion Knight ubiegał się o stanowisko wiceprezydenta. Pretendenci ci zdobyli we wspomnianych wyborach powszechnych siódme miejsce, otrzymując 43 400 głosów⁷. Partia Podatników u swego zarania miała być inicjatywą wyrażającą przede wszystkim postulaty ekonomiczne, lecz z czasem uzupełniła swą sylwetkę także o kwestie społeczne: postawę *pro life* i moratorium na imigrację do Stanów Zjednoczonych.

Do zmiany nazwy formacji doszło 3 września 1999 roku na krajowej konwencji Partii Podatników. Jej struktury w niektórych stanach, jak np. Michigan, Nevada czy Kalifornia, odrzuciły propozycję politycznego *rebrandingu*, pozostając przy dawnym logo lub tylko nieco je modyfikując. W 2020 roku oddział Partii Konstytucyjnej w Kolorado (funkcjonujący w tym stanie pod nazwą Amerykańskiej Partii Konstytucyjnej) uzyskał status głównej siły politycznej w regionie. W toku kampanii liczba zarejestrowanych wyborców ugrupowania uległa podwojeniu – z 1271 do 2731⁸. W wyborach

⁶ L. Rothman, *The Story Behind George H. W. Bush's Famous 'Read My Lips, No New Taxes' Promise*, „Time”, dostępne na: <https://time.com/3649511/george-hw-bush-quote-read-my-lips/> [22 XII 2025].

⁷ *1992 Presidential General Election Results*, dostępne na: <https://uselectionatlas.org/RESULTS/national.php?year=1992&minper=0&f=0&off=0&elect=0> [22 XII 2025].

⁸ Zob. *Colorado Constitution Party Registration More than Doubles in Last Five Months*, dostępne na: <https://ballot-access.org/2010/11/16/colorado-constitution-party-registration-more-than-doubles-in-last-five-months/> [22 XII 2025].

prezydenckich zaplanowanych na 2012 rok Partię Konstytucyjną reprezentował Virgil Goode. Polityk ten zasiadał w Izbie Reprezentantów od 1997 do 2009 roku. Początkowo był przedstawicielem Partii Demokratycznej, następnie pozostawał deputowanym niezrzeszonym, aż wreszcie przystał do Republikanów. Podczas elekcji roku 2012 stał się pierwszym kandydatem Partii Konstytucyjnej, który w swej karierze pełnił obieralne stanowisko federalne lub stanowe. Wraz z Jimem Clymerem (ubiegającym się o wiceprezydenturę) uzyskał 122 417 głosów, zajmując szóste miejsce⁹.

W rywalizacji prezydenckiej roku 2024 z ramienia Partii Konstytucyjnej wziął udział Randall Terry, działacz antyaborcyjny, uzyskując wraz ze Stephenem Brodenem 41 400 głosów i dziesiątą pozycję¹⁰.

Partia Konstytucyjna ma swoją siedzibę w mieście Lancaster w stanie Pensylwania. Od 2024 roku przewodniczącym stronnictwa jest Justin Magill. W 2021 roku liczyło ono 137 367 członków¹¹.

Ugrupowanie żywi ambicję, by na amerykańskiej scenie wyborczej stać się partią trzecią. Analizę tego rodzaju formacji w kontekście Stanów Zjednoczonych przeprowadził Bernard Tamas z Valdosta State University. Wskazał, iż modus operandi partii trzecich winno być organizacyjne upodobnienie się do ruchów społecznych (jako podmiotów działających spontanicznie, będących emanacją zagadnień istotnych dla obywateli), oparcie na energii aktywizmu członkowskiego i kapitale wiedzy. Niebagatelną rolę odgrywa także klarowność doktrynalna oraz posługiwanie się interaktywnymi mediami cyfrowymi, pozwalającymi na indywidualizację kontaktu

⁹ Zob. *2012 Presidential General Election Results*, dostępne na: <https://uselectionatlas.org/RESULTS/national.php?year=2012&minper=0&cf=0&off=0&elect=0> [22 XII 2025].

¹⁰ Zob. *United States Presidential Election Results*, dostępne na: <https://uselectionatlas.org/RESULTS/> [22 XII 2025].

¹¹ Zob. *March 2021 Ballot Access News Print Edition*, dostępne na: <https://ballot-access.org/2021/03/28/march-2021-ballot-access-news-print-edition/> [22 XII 2025].

z potencjalnym wyborcą i zaaranżowanie *feedbacku*¹². Organizacja wyobraża sobie siebie jako zinstytucjonalizowany głos amerykańskich obywateli o tradycyjnych wartościach, odrzucających globalizm, laicyzm i nihilizm, a przywiązanych do samostanowienia obywatelskich wspólnot, samorządności stanów oraz religijnie motywowanego konserwatyzmu.

Ogólne założenia ustrojowe partii

Na stronie internetowej ugrupowania czytamy: *Jesteśmy ludźmi z różnych środowisk, zjednoczonymi wspólnym celem, aby uczynić nasz kraj miejscem, w którym każdy może swobodnie realizować swoje dążenia i marzenia w pokoju*¹³. Środowisko świadomie akceptuje socjologiczny pluralizm we własnych szeregach, wychodząc z założenia, iż wiodąca motywacja ma charakter teleologiczny – jest nastawiona na cel. On sprowadza się do rekonstrukcji autonomii osoby ludzkiej od władzy publicznej, przewyciężenia etycznej dekadencji i ustanowienia tradycjonalistycznego ładu.

Ideami przewodnimi formacji są republikanizm oraz suwerenność państwa¹⁴.

Stronnictwo posiada wolnościowe oblicze. W retoryce ugrupowania wspomina się wręcz o *błogosławieństwie wolności*¹⁵. Miałaby ona na stałe wnikać do amerykańskiego społeczeństwa, stając się

¹² B. Tamas, *American Third Parties in 2024: Why Third Parties Fail Even in the Best Circumstances*, wystąpienie na konferencji *State of the Parties: 2024 & Beyond*, University of Akron, 5 listopada 2026, dostępne na: <https://www.uakron.edu/bliss/docs/2025-State-of-the-Parties/tamas-sop25-paper.pdf> [22 XII 2025].

¹³ *What We Believe*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/index.html#> [22 XII 2025].

¹⁴ *State Platform*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/index.html#> [22 XII 2025].

¹⁵ *Our Mission*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/index.html#> [22 XII 2025].

przyczynkiem do rozgraniczenia uprawnień władzy i prerogatyw obywatela. Respektowanie autonomii jednostki winno dokonać się poprzez powrót do ducha i litery tekstów założycielskich Stanów Zjednoczonych – Deklaracji Niepodległości, Konstytucji z 1787 roku, Karty Praw oraz Konstytucji Kolorado (z 1876 roku). Ich wierne odczytanie byłoby restaurowaniem państwowej wizji Ojców Założycieli – republikańskiej idei dobra ogólnego, zredukowania prerogatyw urzędów federalnych (przy pozostawieniu im jedynie kompetencji delegowanych i enumeratywnie wskazanych w ustawie zasadniczej), wyeksponowania samorządności stanów¹⁶ i aktywizmu czynnika obywatelskiego¹⁷. Nadto etyka członków partii winna przyjąć postać służby publicznej. *Szukamy przedstawicieli, nie władców* – piszą autorzy programu politycznego¹⁸. Dlatego środowisko konserwatystów pragnie, aby Ameryka ponownie zwróciła się ku formule minarchistycznej – modelowi administracji skupionej na zabezpieczeniu wolności oraz porządku publicznego. Powyższy zamyśl uzupełniony jest przez dążenie do zniesienia federalnych uposażeń dla członków

¹⁶ Decyzyjność stanów wyraża stan pierwotny i podstawowy; uprawnienia federalne to jedynie wyjątek. Podobna relacja zachodzi w przypadku stosunków obywatela i państwa. To autonomia jednostki i dobrowolnych zrzeszeń reprezentuje rzeczywistość uprzednią – czasową i znaczeniową – względem aktywności organów władzy. Sens istnienia instytucji definiowany jest przez podtrzymywanie samorządności członków wspólnoty, co przekłada się na asymetryczność pozycji obywatela i urzędnika. Aby wzmocnić status jednostki, Partia Konstytucyjna postuluje podniesienie poziomu jakości prac Kongresu. Służyć temu miałyby obowiązek podawania do publicznej wiadomości treści wszystkich projektów ustaw na co najmniej dwa tygodnie przed poddaniem ich pod głosowanie – z wyjątkiem projektów pilnych. Zob. *Legislation Reform*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/index.html> [22 XII 2025].

¹⁷ *Our Mission*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/index.html#> [22 XII 2025].

¹⁸ *Integrity, Liberty & Prosperity!*, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/statement-of-principles.html> [22 XII 2025]. Idei reprezentacji służyć ma kontrakt zawierany przez kandydatów na stanowiska publiczne i wyborców. Amerykańska konstytucja, mówią członkowie środowiska, jest umową, co legitymizuje kontraktualne postrzeganie polityki. Zob. *Pillar One – INTEGRITY*, dostępne na: <https://constitutionpartyfl.com/integrity-liberty-prosperity/> [22 XII 2025].

Kongresu oraz parlamentarnych emerytur¹⁹. Wynika to z faktu, że przeznaczeniem urzędników jest jedynie protekcja wolności ustanowionych wolą Stwórcy. Takie zdefiniowanie zadań władzy ma charakter uniwersalny, nie zależy od momentu historycznego czy zmiennych ideałów dominujących w amerykańskim społeczeństwie. Ustawa zasadnicza Stanów Zjednoczonych została pomyślana z zamiarem zabezpieczenia podmiotowości osoby ludzkiej oraz ochrony jej autonomii, zagrożonej przez instynkty i wady współobywateli. Widzimy tu konserwatywny sceptycyzm co do kondycji człowieka (jako skłonnego do występku i powstrzymywanego od zła środkami przymusu) oraz klasycznie liberalną formułę *państwa nocnego stróża*. *Gdy rząd wykracza poza ten zakres* – piszą członkowie Partii Konstytucyjnej – *dochodzi do usurpacji władzy, a wolność zostaje zagrożona*²⁰.

Sfera aksjologiczna

Doktrynalnie Partia Konstytucyjna należy do nurtu myśli zachowawczej zwanego paleokonserwatyzmem. Termin ten został ukuty w latach 80. XX i odnosi się do przekonań takich postaci, jak Thomas Molnar, John Lukacs, Russel Kirk, Patrick Buchanan. Paleokonserwatyzm wyraża głębię tego, co Adam Wielomski określił jako sedno doktryny zachowawczej – *życie przeszłością, którą chcemy restaurować*²¹.

¹⁹ W opinii twórców programu, amerykańscy senatorowie winni być wybierani nie w wyborach powszechnych, lecz przez legislatury stanowe. Zob. *The History of the Constitution Party*, dostępne na: <https://usapoliticaldatabase.weebly.com/history-of-the-constitution-party.html> [22 XII 2025].

²⁰ Zdaniem przedstawicieli ugrupowania, tendencja do poszerzania urzędniczego władztwa nie wynika ze złej woli tego środowiska czy nadzwyczajnych przesłanek ustrojowych, lecz wyraża nieodzowną skłonność każdej biurokracji do pogłębiania własnych wpływów. Perspektywa stronnictwa jest deterministyczna, ujawnia swego rodzaju aksjomat pragmatyki władzy. Jest on funkcją uniwersalnej i ponadczasowej skłonności jednostki do *despotycznej władzy, pożądaney za wszelką cenę*. *The Constitution & Bill of Rights*, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/the-constitution--bill-of-rights.html> [22 XII 2025].

²¹ A. Wielomski, *Konserwatyzm – główne idee, nurty i postacie*, Warszawa 2007, s. 24.

Zasadza się na odnajdowaniu – w społeczeństwie i polityce – ducha transcendencji, Prawdy wynikającej z Biblii, wolności (konkretnej, zanurzonej w Objawieniu i prawie naturalnym). Sięga po ideę ograniczonego rządu, poszanowania tradycyjnej rodziny, etyki absolutnej, izolacjonizmu, niechęci do systemu zbiorowego bezpieczeństwa i gospodarczego nacjonalizmu²².

W sferze wartości przyświecających Partii Konstytucyjnej priorytetową rangę posiada wolność. Ona jednak legitymizować ma ograniczenie władztwa państwowego, przeniesienie części prerogatyw na podmioty społeczeństwa obywatelskiego (jako rozwiązania tańszego i bardziej efektywnego niż instytucje federalne), ale również determinować powściągliwą aktywność prawodawczą Stanów Zjednoczonych. Ugrupowanie stoi na stanowisku wolności jako atrybutu osoby ludzkiej. Wskazuje przymioty owej niezależności: jest to wartość przyrodzona i niezbywalna. A zatem w oczach autorów programu partii wolność to kategoria fundamentalna i nienegocjowalna. Ma charakter fundamentalny, nie podlega ustaleniom umowy społecznej. Z tego względu Partia Konstytucyjna wyraża sprzeciw względem aktów prawnych, takich jak ustawy Patriot Act czy Freedom Act. Przedsięwzięcia wymierzone we współczesne formy zagrożeń – *wojny z terroryzmem bądź narkotykami* – niemające natury regularnego i ogłoszonego konfliktu zbrojnego, nie uzasadniają limitacji swobód jednostki. Arbitralna decyzja polityczna to w oczach wolnościowych konserwatystów środek nieadekwatny względem doniosłości projektowanego porządku. Ograniczenie praw i wolności obywatelskich może bowiem dokonać się jedynie drogą gruntownej analizy i wyroku sądowego²³.

Partia Konstytucyjna konkretyzuje ideę autonomii jednostki i społeczeństwa względem państwa, odwołując się także do konceptu wolności religijnej. Formułując swój światopogląd odnośnie do zagadnień

²² J.-F. Drolet, M. Williams, *America first: paleoconservatism and the ideological struggle for the American right*, "Journal of Political Ideologies" 2020, 1(25).

²³ *Liberty*, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/liberty.html> [22 XII 2025].

wyznaniowych, stronnictwo nawiązuje do I poprawki do amerykańskiej konstytucji. Odrzuca ona możliwość przyjęcia przez parlament aktu prawnego ustanawiającego religię państwową lub zabraniającego swobody kultu²⁴. Stronnictwo postuluje rezygnację Kongresu z inicjatyw mających limitować prawo Amerykanów do nieskrępowanej religijności. Ugrupowanie dookreśla powyższą zasadę poprzez przywołanie X poprawki do ustawy zasadniczej. Powyższa nowelizacja przyznaje stanom lub obywatelom te prerogatywy, które nie zostały delegowane władzy federalnej²⁵. A zatem skoro na mocy pierwszego punktu *Bill of Rights* amerykańska izba przedstawicielska nie posiada kompetencji w sferze wiary, to należy, podkreśla formacja, stanowczo i konsekwentnie chronić suwerenność jednostki na niwie religijnej. Próby implementacji przepisów regulujących kwestie religijności nazywane są w programie partii *tyranią*. Ugrupowanie kontestuje także chęć opodatkowania przez państwo kościołów, uważając owe zamiary za dążenie do fiskalnego podporządkowania wspólnot religijnych. Społeczności życia duchowego winny cieszyć się swobodą funkcjonowania i wolnością od administracyjnych norm.

Ugrupowanie promuje wolność, lecz nie samowolę jednostki; propaguje poszanowanie odrębności sfery prywatnej i publicznej, ale dystansuje się od darwinistycznego i amoralnego indywidualizmu. Dlatego przeniesienie zdecydowanej większości zadań z organów publicznych na inicjatywy prywatne oraz ograniczenie funduszy publicznych nie będzie wiązać się z porzuceniem inicjatyw prospołecznych. Etyczne oblicze stronnictwa wyraża się pragnieniem troski o osoby potrzebujące – lecz w sposób oszczędny, gospodarny i wydajny. Cel – humanistyczna i religijna dbałość o człowieka nie-samodzielnego – pozostaje niezmienny; modyfikacji ulega jedynie środek realizacji – dobrowolne, oddolne zrzeszenia, wsparte przez

²⁴ *The Bill of Rights: A Transcription*, dostępne na: <https://www.archives.gov/founding-docs/bill-of-rights-transcript> [22 XII 2025].

²⁵ Tamże.

samorząd lokalny²⁶. Ponieważ administracja publiczna, przekonują politycy ugrupowania, transferuje środki na ważne i pilne inicjatywy, lecz zwykle nie doprowadza do rozwiązania zaistniałych problemów, pora na jakościowy zwrot ku nowej polityce społecznej. Wiązać się to będzie z wygaszaniem kapitałochłonnych programów rządowych oraz optymalizacją wsparcia dla dotychczasowych beneficjentów²⁷. Partia Konstytucyjna jest rzecznikiem społecznej solidarności, roztropności organizacyjnej i uwzględniania rachunku ekonomicznego w finansowaniu inicjatyw. Maksymalizacja efektywności wydatkowania ma skutkować rozwinieniem wśród Amerykanów cnoty sprawczości i produktywności, zdolności do odnajdowania własnej drogi do szczęścia²⁸.

Aksjologia Partii Konstytucyjnej zanurzona jest w chrześcijańskim Objawieniu i prawie naturalnym. Środowisko pragnie implementować normy prawne i propagować koncepcję jednostki wynikającą z Biblii. Stąd postulat protekcji życia od fazy poczęcia. Stronnictwo przedstawia kilka argumentów uzasadniających tę perspektywę. Po pierwsze dziecko stanowi inkarnację woli Boga, który powołał go na ten świat i uczynił to na Swój obraz. Mamy więc do czynienia z uzasadnieniem najcięższym gatunkowo, najbardziej ogólnym i abstrakcyjnym – a jednocześnie odwołującym się do usankcjonowania istnienia bytu ludzkiego poprzez Absolut. Po drugie – obrona życia stanowi postawę angażującą nie tylko bieżące pokolenia, lecz również przyszłe generacje. Autorzy programu stronnictwa podkreślają, że prawa, podobnie jak całe państwo, tworzą depozyt przekazywany poprzez wieki. Pozwalają odczytać stosunek człowieka do zasadniczych kwestii etycznych, jego wyborów w kluczowych dziedzinach

²⁶ Zgodnie z maksymą ugrupowania: *Najlepszym rządem jest samorząd*. Zob. *Pillar Two – LIBERTY*, dostępne na: <https://constitutionpartyfl.com/integrity-liberty-prosperity/> [22 XII 2025]

²⁷ *Liberty*, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/statement-of-principles.html> [22 XII 2025].

²⁸ Tamże.

ładu publicznego. I wreszcie perspektywa trzecia – indywidualna. Osoba ludzka jest dzierżycielem uprawnień, a władza każdej proweniencji jako swój obowiązek winna postrzegać *zapobieganie przelewaniu krwi niewinnej*²⁹. Sprzeciw wobec aborcji, eutanazji, badań z wykorzystaniem komórek embrionalnych oraz przedembrionalnych to dopełnienie kreacjonistycznej genezy człowieka. Zarysowane spojrzenie ulega nadto konkretyzacji – za niegodziwe uważają członkowie Partii Konstytucyjnej przenoszenie odpowiedzialności ze sprawcy gwałtu czy kazirodztwa na niewinny podmiot – dziecko. Pierwsza argumentacja ma charakter teologiczny (nienaruszalność integralnej godności człowieka jako wyrazu woli Stwórcy), druga – historyczny (potrzeba podtrzymania ciągłości i solidarności pokoleń), trzecia – prawno-moralny. Autorzy założeń ideowych stronnictwa nie tylko sytuują szacunek dla ludzkiego życia w sferze normatywnej, lecz również instytucjonalnej i kreacyjnej. W razie zdobycia władzy pragną powoływać na urzędy – np. do sądownictwa federalnego – jedynie kandydatów deklarujących wsparcie dla osobowości prawnej nienarodzonego dziecka. Póki obowiązywał wyrok w sprawie *Roe vs Wade*, politycy Partii Konstytucyjnej domagali się od Kongresu ograniczenia jurysdykcji apelacyjnej Sądu Najwyższego odnośnie do aborcji³⁰.

Ugrupowanie stoi również na stanowisku wstrzymania subsydiowania i penalizacji czynów prowadzących do narażania członków społeczeństwa na zarażenie wirusem HIV.

²⁹ *Sanctity of Life*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/> [22 XII 2025].

³⁰ *Life*, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/life.html> [22 XII 2025].

Poglądy formacji w sprawach społecznych

Ugrupowanie czuje się rzecznikiem swobód i praw obywatelskich Amerykanów. Za źrenicę owych wolności uważa możliwość posiadania oraz noszenia broni. Formacja rozciąga ową naturalną i przyrodzoną prerogatywę nie tylko na opór wobec przestępców, ale również tyranów mogących nadużyć posiadanych kompetencji. Jest to w oczach środowiska prawo nadane wspólnocie wolą Opatrzności, a także potwierdzone konstytucyjnie II poprawką, dlatego nie należy wdrażać procedur przewidujących rejestrację broni i amunicji³¹.

Inną z kwestii społecznych podejmowanych przez Partię Konstytucyjną jest edukacja. Należy ona do katalogu zagadnień zarezerwowanych dla władzy i wyłączności rodziców. To oni – podejmując suwerenną decyzję – wdrażają potomstwo w proces socjalizacji i kształcenia. W tym przypadku czytelnie uwidacznia się prymat samostanowienia jednostki względem systemowych uregulowań państwa. Swoboda wyboru ścieżki rozwoju dziecka oznacza, że rodzice mogą nie tylko wskazać szkołę czy model wychowania, lecz również sięgnąć po alternatywną formułę oświaty – prywatną, domową, religijną etc. Obywatel porusza się swobodnie zarówno w sieci podmiotów stworzonych przez państwo, jak również przekracza te ramy, preferując zajęcia indywidualne, placówki nauczania autorskiego. W takich przypadkach opiekunowie winni, zdaniem polityków stronnictwa, liczyć na ulgi podatkowe³². Model oświaty dzieci nie może bowiem różnicować ekonomicznego statusu rodziców, gdyż uprzednią wartość wyraża sfera prywatna. Dopełnieniem zmian oświatowych miałyby być zlikwidowanie Departamentu Edukacji.

³¹ *Pro-Second Amendment*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/index.html> [22 XII 2025].

³² *Education*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/index.html> [23 XII 2025].

Ugrupowanie, odwołując się do IV poprawki do konstytucji³³, stoi na gruncie nietykalności osobistej, bezpieczeństwa osoby ludzkiej od nieuzasadnionej ingerencji państwa oraz ochrony dokumentacji jako źródła informacji. Wyraża nieufność wobec tworzenia elektronicznych baz danych. Stronnictwo wspiera zasady legalizmu i adekwatności – wszelkie próby naruszenia prawa do prywatności muszą być rygorystycznie osadzone w porządku prawnym³⁴. Występuje natomiast przeciw wykorzystywaniu procedury konfiskaty czy wywłaszczenia do transferu dóbr między właścicielami prywatnymi. Akcentowanie potrzeby protekcji niezależności jednostki ujawnia się raz jeszcze – tak pod postacią tytułu do zarządzania majątkiem, jak i penalizacji inwigilacji³⁵.

Optymalny system wartości kształtuje się – w opinii członków partii – w rodzinie. Podstawowa komórka społeczna winna mieć charakter tradycyjny, stanowiąc oparty na więzi małżeńskiej związek kobiety i mężczyzny. Partia Konstytucyjna wspiera, popularny w XXI wieku, model rodziny nuklearnej³⁶. Argumentacja w tym przypadku ma charakter funkcjonalistyczny. Autorzy tez partyjnych uważają, że sformalizowana relacja rodziców i dzieci sprzyja stabilnemu życiu emocjonalnemu, wypełnianiu ról prywatnych i publicznych, kształtowaniu zdrowych moralnie interakcji. Silna rodzina to także inwestycja w przyszłość – jednostki

³³ Tekst IV poprawki: *Prawa ludu do nietykalności osobistej, mieszkania, dokumentów i mienia nie wolno naruszać przez bezzasadne rewizje i zatrzymanie; nakaz w tym przedmiocie można wystawić tylko wówczas, gdy zachodzi wiarygodna przyczyna potwierdzona przysięgą lub zastępującym ją oświadczeniem. Miejsce podlegające rewizji oraz osoby i rzeczy podlegające zatrzymaniu powinny być w nakazie szczegółowo określone.* Zob. <https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa-am4.html> [23 XII 2025].

³⁴ Wymogami tymi ma być podejrzenie popełnienia przestępstwa i nakaz sądowy. Zob. *Private Property Rights*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/> [23 XII 2025].

³⁵ Tamże.

³⁶ Pod tym pojęciem należy rozumieć wspólnotę rodziców i dzieci, żyjących w niezależnym finansowo gospodarstwie bez udziału dalszych krewnych. Za: A. Kwak, *Od rodziny nuklearnej Talcotta Parsonsa do wielości form życia rodzinnego współcześnie*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2019, tom 11(47), numer 4, s. 129.

poddane prawidłowej socjalizacji będą w stanie przenosić właściwe wzorce na dalsze kontakty międzyludzkie³⁷. To środowisko nie tylko optymalne dla wzrostu psychicznego osoby ludzkiej, lecz również konieczne z punktu widzenia dobra ogólnego.

Z jednej strony Partia Konstytucyjna żąda powstrzymania się przez władze federalne od aktywności prawodawczej w obszarze religii, z drugiej mocno inspiruje aksjologicznie naukami chrześcijaństwa. Stronnictwo stoi na straży małżeństwa heteroseksualnego jako modelu jedyne i bezalternatywnego, uświęconego sankcją Opatrzności. W tej kwestii partia afirmuje nadrzędność porządku metafizycznego nad doczesnym, transcendencji nad immanencją. Hierarchizuje oba wymiary życia człowieka – sakralny i świecki, a wobec wyższości kontekstu religijnego, ład temporalny uznaje za niemożliwy do arbitralnej modyfikacji. Skutkuje to sprzeciwem wobec woluntarystycznego rozszerzania definicji małżeństwa na związki homoseksualne i rozciągania na nie szczególnej ochrony prawnej. Niezgoda na instytucjonalizację relacji jedнопłciowych przekłada się również na odrzucenie penalizacji krytyki wobec środowisk homoseksualnych – tak w imię absolutystycznej etyki, jak i wolności słowa. Członkowie partii są zwolennikami prymatu małżeństwa nad niesakramentalnymi formami życia ludzkiego, uważając, że państwo powinno zaprzestać wspierania konkubinatów. A contrario, stoją na stanowisku osłony władzy rodzicielskiej i swobodnego doboru przez opiekunów metod wychowawczych. Instytucje publiczne nie stanowią w ich oczach substytutu ojca i matki, nie powinny zastępować funkcji rodzicielskich ani wkra-
czać w proces uspołecznienia młodego pokolenia³⁸.

³⁷ *Traditional Family*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/> [23 XII 2025].

³⁸ Amerykańskie partie polityczne cechuje duża doza niezależności i aktywności struktur regionalnych, dlatego w swej analizie uwzględniłam również deklaracje polityczne oddziałów terenowych formacji. Są one umieszczane na oficjalnych stronach internetowych formacji w poszczególnych stanach. Zob. *Family*, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/family.html> [23 XII 2025].

Wizja gospodarki

Ekonomiczne przekonania stronnictwa oparte są na przywiązaniu do wolnego rynku oraz własności prywatnej. Jedynie swobodna wymiana dóbr i usług spełniać może funkcję regulatora cen oraz płac. Gospodarczy profil Partii Konstytucyjnej nosi znamiona krytyki etatyzmu, a także dezaprobaty względem interwencjonizmu³⁹ i ustroju oligarchicznego z wysokimi (sprowadzającymi się do styku biznesu z polityką) barierami wejścia. Formacja postrzega optimum rozwojowe w umożliwieniu przedsiębiorstwom realnej konkurencji, zabezpieczonej antymonopolistycznym obwarowaniem ze strony państwa. Zadaniem biurokracji jest jedynie kreowanie równości praw i obowiązków poszczególnych organizacji gospodarczych, czuwanie nad eliminacją ewentualnych deformacji legislacyjnych⁴⁰. Gospodarka nie potrzebuje urzędnika w roli architekta rynku pracy – tworzenie miejsc zatrudnienia to, w opinii formacji, rola właścicieli firm. Ich kreatywna aktywność będzie miała miejsce, jeśli przedsiębiorstwa zgromadzą zyski, zdolność akumulacji środków na cele inwestycyjne, potencjał rozwojowy. Jest to szczególnie istotne w przypadku małych i średnich przedsiębiorstw – w funkcjonowaniu których partia widzi istotę gospodarki⁴¹. A zatem owa reakcja łańcuchowa sprowadza się do politycznego umiarkowania państwa oraz kreowania klimatu

³⁹ Partia Konstytucyjna odrzuca mechanizm pomocy dla przedsiębiorstw – ze strony władz federalnych oraz rządów zagranicznych. Zob. *Anti-Socialism*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/> [23 XII 2025].

⁴⁰ Dlatego, twierdzą członkowie ugrupowania, należy zlikwidować Radę Gubernatorów Systemu Rezerwy Federalnej, Agencję Bezpieczeństwa Narodowego, centralny urząd skarbowy (Internal Revenue Service). Zob. *The History of the Constitution Party*, dostępne na: <https://usapoliticaldatabase.weebly.com/history-of-the-constitution-party.html> [23 XII 2025].

⁴¹ Sektor małych i średnich firm nie posiada znaczących zasobów, które mogłyby być przeznaczone na przykład na lobbing. Mogą rywalizować z dużymi korporacjami jedynie poprzez poprawę jakości produktów i usług oraz optymalizację kosztów działania. Stąd, w opinii członków partii, konieczność utrzymania homogenicznych warunków konkurencji rynkowej. Zob. *Prosperity*, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/statement-of-principles.html> [23 XII 2025].

sprzyjającego rozrostowi sfery prywatnej. Zasadny udział państwa w pomnażaniu miejsc pracy został w programie stronnictwa wskazany wprost: *zniesienie restrykcyjnych regulacji rządowych, opłat i podatków w połączeniu z odpowiedzialnymi umowami handlowymi z rządami innych państw*. Jest to podejście redukcjonistyczne, minimalistyczne, obliczone jedynie na pośredni wkład biurokracji we wzrost gospodarczy⁴².

Partia Konstytucyjna pragnie zniesienia monopolu i rozbudowanego sektora publicznego (np. jako organizatora systemu opieki zdrowotnej), postulując redukcję opodatkowania firm oraz deregulację. Leseferystyczne oblicze ugrupowania przekłada się na pragnienie przeciwdziałania przestępczości ekonomicznej, niwelowanie liczby znacjonalizowanych przedsiębiorstw (jako przyczółków niekontrolowanych transferów publicznych pieniędzy). Wolnościowe inklinacje partii wiązać się mają z poczuciem, że podejmowane przez kapitalistę ryzyko związane będzie z ekonomicznymi, a nie politycznymi czynnikami. Łatwo można wskazać efekt finalny gospodarczych postulatów stronnictwa. Ma to być silna i suwerenna gospodarczo Ameryka⁴³, dysponująca rozwiniętym przemysłem i wydatnym poziomem eksportu rodzimych dóbr, oraz zamożna jednostka, czerpiąca korzyści z rozwoju technologii i niskich kosztów pracy⁴⁴.

⁴² Tamże.

⁴³ Celowi temu miałyby służyć wycofanie Stanów Zjednoczonych ze wszystkich międzynarodowych instytucji i porozumień (finansowych, monetarnych), między innymi z Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Banku Światowego, Światowej Organizacji Handlu, Północnoamerykańskiego Układu o Wolnym Handlu oraz Układu Ogólnego w sprawie Taryf Celnych i Handlu.

⁴⁴ Zob. *Prosperity*, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/statement-of-principles.html> [13 I 2026]. Tamże.

Sprawy zagraniczne

Ugrupowanie postuluje pokojową koegzystencję Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej, zgodnie z doktryną izolacjonizmu i zasadą nieingerencji. Wzajemne powstrzymywanie się organizmów państwowych od zaangażowania na obcym terytorium miałoby przełożyć się na pokojowe stosunki międzynarodowe. Izolacjonistyczna perspektywa skłania teoretyków Partii Konstytucyjnej do zaakcentowania niechęci wobec sojuszy, traktatów i zobowiązań zewnętrznych. Podobnie jak akcesja do międzynarodowych organizacji polityczno-gospodarczych skutkują one dekompozycją amerykańskiego bezpieczeństwa i wikłają potencjał wojskowy USA we współczesne napięcia na świecie⁴⁵.

Partia Konstytucyjna krytycznie ocenia globalną obecność Stanów Zjednoczonych, przeciwstawiając jej przywiązanie do idei państw narodowych – suwerennych, akcentujących realizację swej racji stanu, mających realistycznie szacowaną korzyść za kryterium ponadnarodowego zaangażowania. W programie badanej tu siły politycznej dostrzec można echa doktryny Monroe⁴⁶ – izolacjonizmu, nieingerencji, samowładności USA na kontynencie amerykańskim. Formacja preferuje relacje bilateralne kosztem wielostronnego zaangażowania w organizacje międzynarodowe, głosi prymat interesu narodowego nad transnarodowym. Wypowiada się w duchu

⁴⁵ Ugrupowanie wspiera rozbudowę i utrzymywanie silnej armii lądowej, morskiej i powietrznej. Popiera przeznaczanie nakładów na eksplorację kosmosu. Równocześnie domaga się opuszczenia struktur Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego i Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak również zakazu jej działalności i finansowania na terytorium amerykańskim. Traktaty winny być weryfikowane pod kątem zgodności z konstytucją Stanów Zjednoczonych, a żołnierze US Army służyć jedynie pod dowództwem swoich rodaków. Zob. *American Sovereignty*, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/american-sovereignty.html> [13 I 2026].

⁴⁶ M. Skrzypek, *Implementacja założeń doktryny Monroe'a w relacjach Stanów Zjednoczonych z mocarstwami europejskimi w latach 1823–1900*, [w:] M. Urbańczyk, Ł. Bartosik, A. Ratajczak (red.), *Stany Zjednoczone Ameryki a polityka zagraniczna i prawo międzynarodowe*, Poznań–Łódź 2018, ss. 59–61.

realizmu⁴⁷ – jako szkoły stosunków międzynarodowych głoszących dążenie aktorów państwowych do multiplikacji własnej potęgi politycznej i ekonomicznej, eksponowania własnych partykularyzmów.

Ocena

Partia Konstytucyjna wyróżnia się wysokim poziomem ideowości, nie przystaje do – typowej dla stronnictw czasów ponowoczesnych – dekompozycji znaczenia programu. Jest pryncypialna co do fundamentów teoretycznych – relacji między władzą a jednostką, praworządności, roli religii w życiu wspólnoty. Politykę traktuje jako misję, pragnie dalekosiężnej zmiany politycznej, dekompozycji niesprawiedliwego ustroju, odnowy dekadentckiego oblicza narodu. Symbolizuje i wypełnia hasło: *Zasady ponad polityką*.

Formacja, oprócz niekwestionowanych zalet – chęci spełniania roli trybunów ludowych i zanurzenia w historii własnego kraju – wykazuje także pewne mankamenty. Mają one charakter zarówno światopoglądowy, jak i organizacyjny. Odnośnie do tych pierwszych pojawia się pytanie o wykonalność projektu tak dalece antysystemowego i antyglobalistycznego. Wszak wojskowa i gospodarcza obecność Ameryki na wszystkich kontynentach oraz jej aktywizm polityczny, to od dawna znaki rozpoznawcze Waszyngtonu. Znakiem procesów dziejowych jest również rozbudowa sfery socjalnej i poszerzanie uprawnień organów władzy. Partia nie formułuje elastycznych rozwiązań aktualnych problemów, lecz jest radykalna w idei i stylu działania. Być może myśli ahistorycznie, nie uwzględniając, iż świat współczesny stoi na antypodach rzeczywistości znanej z końca XVIII wieku. Choć klimat dla odnowy moralnej czy poszanowania

⁴⁷ J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego realizmu: realizm klasyczny, neorealizm, realizm neoklasyczny*. [w:] Tenże, E. Haliżak (red.), *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2004, s. 26.

praw rodziny wydaje się dziś w USA sprzyjający, to kolejni prezydenci stronią od porzucenia wojskowego zaangażowania i pełnego izolacjonizmu. Partia nie wypracowuje nośnych społecznie haseł, nie nadaje tonu debacie publicznej. Wyszukiwarka internetowa nie pozycjonuje wysoko wypowiedzi kierownictwa formacji, o samym jej liderze wiadomo bardzo niewiele. Oficjalna witryna w sieci pozostaje nieaktywna, zaś strony stanowych oddziałów są rzadko aktualizowane i ubogie w bieżące informacje. Pojawia się pytanie o przyczyny niezagospodarowania elektronicznych narzędzi komunikacji z potencjalnymi wyborcami – formy promocji tak naturalnej dla niewielkich ugrupowań.

Wnioski

Geneza ugrupowania związana jest z niezrealizowaniem ideałów wyborczych przez Partię Republikańską i prezydenta George’a Herberta Busha. To otworzyło drogę do powstania formacji usytuowanej światopoglądowo na prawo od wspomnianego stronnictwa. Pojawiła się dla bardziej radykalnych działaczy szansa na przyciągnięcie rozczarowanego elektoratu. Formacja narodziła się z kontestacji rzeczywistości i dziś reprezentuje podejście antysystemowe. Formuluje ambicje dołączenia do ścisłego gremium czołowych podmiotów sceny partyjnej, konsekwentnie reprezentując przyjętą wizję państwa – a jednocześnie budzi obawy o wykonalność takich aspiracji ze względu na swój radykalizm i niezdolność do poszerzenia bazy wyborczej na przestrzeni dekad.

Fundament ustrojowy formacji opiera się na republikanizmie (traktowanym jako poszukiwanie dobrego ustroju), suwerenności Ameryki, przywiązaniu do idei federacyjnej – jako synonimu wolności obywateli oraz autonomii stanów. Ideały te zdają się dla zwolenników stronnictwa symbolizować mądrość Ojców Założycieli,

traktujących uniwersalnie swobody obywatelskie, ideę rządu ograniczonego i państwa prawnego. Przyszły ustrój państwa bazować ma na demokracji bezpośredniej (utożsamianej z pochwałą partycypacji obywatelskiej) oraz pielęgnowaniu samorządności. Mamy też do czynienia z radykalną nomokracją – ścisłym przywiązaniem do ustanowionych przepisów i norm. Suwerenem jest naród, a elity polityczne, ich reprezentanci, powołani w imię służby wspólnocie.

System wartości przyświecający Partii Konstytucyjnej wyrasta z dwóch kluczowych przesłanek: personalistycznego stosunku do obywatela oraz wspólnotowości poszukującej dobra ogólnego. Akcentowana jest wolność – osoby ludzkiej, społeczności regionalnej, państwa na arenie międzynarodowej. Z drugiej strony nie sposób uznać projektu politycznego za anarchistyczny czy nihilistyczny – wszak głosi on zasadność solidarności członków narodu i ideę subsydiarności. Uwydatnia chrześcijańskie dziedzictwo, pragnie pielęgnować w życiu cnoty Dekalogu – szacunek dla życia, własności, prawo do obrony. Partia Konstytucyjna nawiązuje do palaeokonserwatyzmu, a więc inspirowana jest wiernością tradycji, wywodzi moralność z Bożych przykazań. Opiewa rodzinę i pradowe prawa. W duchu realizmu widzi w państwie gracza poszukującego benefitów na forum międzynarodowym.

Społeczne idee Partii Konstytucyjnej przewidują formułę upodmiotowionego obywatela oraz instytucji publicznych delegowanych do zabezpieczenia wolności jednostki. Pojawia się prawo do oporu wobec władzy łamiącej kontrakt z narodem, wykraczającej poza enumeratywnie wskazane prerogatywy. Imieniem przekonań społecznych ma być – rozciągnięte na wiele obszarów – prawo osoby ludzkiej do samostanowienia, obrona rodzicielskiego władztwa, sprawiedliwy rozkład ciężarów społecznych, niedyskryminacja przeciwników obecnego systemu. Zadaniem obywatela jest recenzować poczynania finansowanych przezeń elit, rolę przedstawicieli – stać na straży pierwotności porządku prywatnego, rodzinnego, lokalnego.

Na płaszczyźnie ekonomicznej wizję partii stanowi deetatyza-
cja i zaawansowana redukcja biurokracji – tak pod względem liczby
urzędników, jak i zakresu ich ingerencji w życie gospodarcze. Wol-
nościowo zorientowani konserwatyści afirmują znaczenie kapitału,
przedsiębiorczości, wydajność rodzimego przemysłu. Źródeł bogac-
stwa upatrują w kreatywności i gotowości przedsiębiorców do ryzyka
oraz zaangażowaniu pracobiorców na wolnym rynku. Paelokosner-
watyści dystansują się od globalistycznej wizji rządu światowego,
kontynentalnych inicjatyw integracyjnych, stoją na stanowisku
nacionalizmu gospodarczego i patriotyzmu konsumenckiego.

Na niwie międzynarodowej postulatem formacji jest izolacio-
nizm, oszczędność amerykańskich zasobów polityczno-wojskowych,
postrzeganie relacji z innymi państwami jako gry o sumie zerowej.
Realistyczny paradygmat skłania do wspierania porządku cen-
tralnie usytuowanych państw i dystansu względem organizacji
transnarodowych. Amerykańską racją stanu ma być odejście od
wszechobecności w niemal każdym zakątku świata i propagowanie
idei niezaangażowania.

Wszak pokój i dobrostan rodzą się z roztropnego patriotyzmu
dnia codziennego.

Bibliografia

Wydawnictwa zwarte

- Czaputowicz J., Haliżak E. (red.), *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2004,
- Urbańczyk M., Bartosik Ł., Ratajczak A. (red.), *Stany Zjednoczone Ameryki a polityka zagraniczna i prawo międzynarodowe*, Poznań-Łódź 2018,
- Wielomski A., *Konserwatyzm – główne idee, nurty i postacie*, Warszawa 2007.

Artykuły w wydawnictwach ciągłych

- Drolet J.-F., Williams M., *America first: paleoconservatism and the ideological struggle for the American right*, „Journal of Political Ideologies” 2020, 1(25),
- Kwak A., *Od rodziny nuklearnej Talcotta Parsonsa do wielości form życia rodzinnego współcześnie*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2019, tom 11(47), numer 4,
- Niklas W., *Amerykańskie meandry wyborcze = American election meanders*, „Journal of Modern Science” 2019, 2(41),
- Szczepaniak K., *Zastosowanie analizy treści w badaniach artykułów prasowych – refleksje metodologiczne*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica” 2012, 42.

Źródła internetowe

- 1992 Presidential General Election Results*, dostępne na: <https://uselectionatlas.org/RESULTS/national.php?year=1992&minper=0&f=0&off=0&elect=0> [22 XII 2025],
- 2012 Presidential General Election Results*, dostępne na: <https://uselectionatlas.org/RESULTS/national.php?year=2012&minper=0&f=0&off=0&elect=0> [22 XII 2025],
- American Sovereignty*, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/american-sovereignty.html> [13 I 2026],
- Anti-Socialism*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/> [23 XII 2025],
- Colorado Constitution Party Registration More than Doubles in Last Five Months*, dostępne na: <https://ballot-access.org/2010/11/16/colorado-constitution>

-party-registration-more-than-doubles-in-last-five-months/ [22 XII 2025],

Czy rząd federalny jest rzeczywiście zbyt duży?, "Monitor", dostępne na: <https://www.monitorlocalnews.com/czy-rzad-federalny-jest-rzeczywiscie-zbyt-duzy> [21 XII 2025],

Education, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/index.html> [23 XII 2025],

Family, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/family.html> [23 XII 2025],

<https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa-am4.html> [23 XII 2025],

Integrity, Liberty & Prosperity!, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/statement-of-principles.html> [22 XII 2025],

Legislation Reform, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/index.html> [22 XII 2025],

Liberty, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/liberty.html> [22 XII 2025],

Life, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/life.html> [22 XII 2025],

March 2021 Ballot Access News Print Edition, dostępne na: <https://ballot-access.org/2021/03/28/march-2021-ballot-access-news-print-edition/> [22 XII 2025],

Our Mission, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/index.html#> [22 XII 2025],

Pillar One – INTEGRITY, dostępne na: <https://constitutionpartyfl.com/integrity-liberty-prosperity/> [22 XII 2025],

Pillar Two – LIBERTY, dostępne na: <https://constitutionpartyfl.com/integrity-liberty-prosperity/> [22 XII 2025],

Principle Over Politics. Zob. <http://www.americanconstitutionparty.com/About%20the%20Party.html> [21 XII 2025],

Private Property Rights, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/> [23 XII 2025],

Pro-Second Amendment, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/index.html> [22 XII 2025],

Prosperity, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/statement-of-principles.html> [23 XII 2025],

- Rothman L., *The Story Behind George H.W. Bush's Famous 'Read My Lips, No New Taxes' Promise*, „Time”, dostępne na: <https://time.com/3649511/george-hw-bush-quote-read-my-lips/> [22 XII 2025],
- Sanctity of Life*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/> [22 XII 2025],
- State Platform*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/index.html#> [22 XII 2025],
- Tamas B., *American Third Parties in 2024: Why Third Parties Fail Even in the Best Circumstances*, wystąpienie na konferencji *State of the Parties: 2024 & Beyond*, University of Akron, 5 listopada 2026, dostępne na: <https://www.uakron.edu/bliss/docs/2025-State-of-the-Parties/tamas-sop25-paper.pdf> [22 XII 2025],
- The Bill of Rights: A Transcription*, dostępne na: <https://www.archives.gov/founding-docs/bill-of-rights-transcript> [22 XII 2025],
- The Constitution & Bill of Rights*, dostępne na: <https://www.constitutionpartytexas.org/the-constitution--bill-of-rights.html> [22 XII 2025],
- The History of the Constitution Party*, dostępne na: <https://usapoliticaldatabase.weebly.com/history-of-the-constitution-party.html> [22 XII 2025],
- Traditional Family*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/> [23 XII 2025],
- United States Presidential Election Results*, dostępne na: <https://uselectionatlas.org/RESULTS/> [22 XII 2025],
- What We Believe*, dostępne na: <http://www.americanconstitutionparty.com/index.html#> [22 XII 2025].

Odpowiedzialność cywilna lekarza wykonującego zabiegi medycyny estetycznej

STRESZCZENIE

W niniejszym artykule naukowym przedstawione zostały rodzaje odpowiedzialności cywilnej lekarza wykonującego zabiegi medycyny estetycznej – odpowiedzialność deliktowa oraz odpowiedzialność kontraktowa, które mogą wystąpić podczas doprowadzenia przez lekarza do powstania tzw. błędu w sztuce lekarskiej. Niniejszy artykuł przedstawia także zasady odpowiedzialności lekarza wykonującego zabiegi medycyny estetycznej w sytuacji, gdy dochodzi do tzw. zbiegu podstaw odpowiedzialności. Ponadto w pracy opisano również podstawowe przesłanki odpowiedzialności cywilnej, które muszą wystąpić kumulatywnie, aby odpowiedzialność lekarza wykonującego zabiegi medycyny estetycznej mogła w ogóle powstać. Ważnym aspektem poruszonym w niniejszym artykule jest także kwestia naprawienia powstałej przez lekarza względem pacjenta szkody.

SŁOWA KLUCZOWE

odpowiedzialność cywilna, odpowiedzialność kontraktowa, odpowiedzialność deliktowa, zbieg podstaw odpowiedzialności, błąd w sztuce lekarskiej, naprawienie szkody

Uwagi wstępne

Lekarze przeprowadzający zabiegi medycyny estetycznej mogą narażać się na powstanie odpowiedzialności cywilnej wskutek popełnienia błędu lekarskiego. Za błąd w sztuce lekarskiej uważa się naruszenie przez lekarza zasad postępowania zawodowego poprzez działanie lub zaniechanie czynności medycznych niezgodnych z nauką medycyny. Przeprowadzenie czynności medycznej przez lekarza bez zachowania reguł ostrożności i aktualnej wiedzy medycznej prowadzi do naruszenia dóbr osobistych pacjenta¹. Należy jednak pamiętać, że samo błędne postępowanie nie przyczyni się do powstania odpowiedzialności po stronie lekarza, ponieważ konieczne będzie także wykazanie jego winy. W piśmiennictwie przyjęto, że wykonanie zabiegu estetycznego powinno być poprzedzone zawarciem umowy o leczenie. Umowa o leczenie jest umową nienazwaną o charakterze cywilnoprawnym, zbliżonym do umowy zlecenia. Jej przedmiotem jest świadczenie przez lekarza na rzecz pacjenta usług medycznych z zakresu medycyny estetycznej².

Niektórzy autorzy doktryny uważają, że powinno się odróżniać zabiegi stricte estetyczne, które polegają tylko na usunięciu wady urody od zabiegów zdecydowanie bardziej inwazyjnych, polegających na rekonstrukcji ciała po urazach czy innych anomalii fizycznych. Te pierwsze zabiegi należałoby zakwalifikować jako nielecnicze, ponieważ nie mają one na celu leczyć pacjenta, a jedynie minimalizować jego dyskomfort psychiczny. Zabiegami leczniczymi powinny być wszelkie interwencje chirurgiczne związane z rekonstrukcją wad wrodzonych i pourazowych, ponieważ zmierzają one do

¹ A. Liszewska, Odpowiedzialność karna za błąd w sztuce lekarskiej, Kraków 1998, s. 28.

² L. Ogiegło, Zlecenie, (w:) Zobowiązania – cz. szczegółowa, System Prawa Prywatnego (red. J. Rąjski), Tom 7, Warszawa 2018, s. 621–625.

usunięcia poważniejszych dolegliwości. Podział ten jest bardzo ważny ze względu na dopuszczalne ryzyko³.

Odpowiedzialność cywilna powstaje wskutek wyrządzenia szkody majątkowej albo niemajątkowej. Naprawienie szkody majątkowej następuje poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, natomiast szkodę niemajątkową rekompensuje się w postaci zadośćuczynienia za doznane krzywdy moralne⁴. Odpowiedzialność cywilna lekarza może mieć charakter odpowiedzialności zarówno kontraktowej, jak i deliktowej. Może również wystąpić sytuacja, w której dojdzie do zbiegu obu podstaw tych odpowiedzialności⁵.

Odpowiedzialność kontraktowa

Pacjenci, którzy chcą poddać się zabiegom medycyny estetycznej muszą zawrzeć z lekarzem przeprowadzającym takie zabiegi umowę o leczenie. Zawarcie umowy sprawia, że lekarz prowadzący prywatny gabinet lekarski zobowiązuje się do wykonania konkretnego zabiegu estetycznego. W momencie gdy dojdzie do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, powstanie po jego stronie odpowiedzialność kontraktowa. Natomiast jeśli podmiot wykonujący zabieg estetyczny będzie pracownikiem podmiotu leczniczego, to odpowiedzialność za źle przeprowadzony zabieg poniesie ten podmiot. Za przesłanki odpowiedzialności kontraktowej uważa się niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika, wystąpienie szkody wierzyciela oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy spowodowaniem szkody u wierzyciela a działaniem

³ M. Nesterowicz, *Prawo medyczne*, Toruń 2016, s. 260–261.

⁴ P. Kowalski, *Postępowanie dowodowe w ramach błędów medycznych*, (w:) *Dowody w postępowaniach sądowych* (red. T. Gardocka, D. Jagiełło), Warszawa 2018, s. 47–48.

⁵ S. Banaś-Mazur, *Zabieg kosmetyczny a odpowiedzialność cywilna lekarza*, (w:) *Odpowiedzialność w ochronie zdrowia* (red. E. Kruk, A. Wołoszyn-Cichocka, M. Zdyb), Warszawa 2018, s. 270–273.

dłużnika⁶. Zasady odpowiedzialności kontraktowej określa przepis art. 471 i nast. ustawy Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 r. (Dz.U.2025.1071 ze zm.)⁷. Do niewykonania zobowiązania może dojść w sytuacji, gdy lekarz w ogóle nie udzieli pacjentowi świadczenia zdrowotnego. Takie przypadki występują dość rzadko⁸. Zdecydowanie częściej pacjenci dochodzą swoich roszczeń ze względu na nienależyte wykonanie zobowiązania przez lekarza. Skutkiem niewłaściwego przeprowadzenia zabiegu estetycznego jest przeważnie uszkodzenie ciała pacjenta lub rozstrój jego zdrowia.

Pacjenci, którzy decydują się na wykonanie zabiegu medycyny estetycznej, oczekują konkretnego rezultatu. Jeśli po interwencji medycznej wygląd pacjenta nie zmieni się chociażby w minimalnym stopniu, to lekarz będzie odpowiadał za nienależyte wykonanie zobowiązania. Niezadowolenie pacjenta może również wynikać z powodu wystąpienia różnych powikłań, o których lekarz przed przeprowadzeniem zabiegu nie wspomniał⁹.

Nieprawidłowe przeprowadzenie zabiegu medycyny estetycznej, którego skutkiem jest nienależyte wykonanie zobowiązania, prowadzi do powstania obowiązku naprawienia szkody w postaci zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej¹⁰. Bywają sytuacje, że kwota przeznaczona na leczenie pacjenta okazuje się niewystarczającym środkiem kompensacyjnym. Istnieje różnica w poglądach autorów doktryny na temat zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową przy występowaniu odpowiedzialności kontraktowej lekarza. Popełnienie błędu lekarskiego wskutek nienależytego wykonania zobowiązania może również przyczynić się do pogorszenia stanu psychicznego pacjenta. Niektórzy

⁶ A. Fiutak, *Prawo w medycynie*, Warszawa 2019, s. 98–99.

⁷ Dz.U.2025.1071 ze zm.

⁸ A. Fiutak, *op.cit.*, s. 98–99.

⁹ Zob. np. S. Banaś-Mazur, *Odpowiedzialność...*, s. 270–273.

¹⁰ K. Bączyk-Rozwadowska, *Tradycyjne modele odpowiedzialności*, (w:) *Odpowiedzialność prywatnoprawna, System Prawa Medycznego* (red. E. Bagińska), Tom 5, Warszawa 2021, s. 7–10.

autorzy doktryny uważają, że kompensacja szkody powinna nastąpić w sposób nieograniczony¹¹, inni zaś twierdzą, że w takiej sytuacji należy zastosować zbieg obu podstaw odpowiedzialności¹².

Odpowiedzialność deliktowa

Odpowiedzialność deliktowa powstaje wskutek popełnienia czynu niedozwolonego. Lekarz swoim działaniem lub zaniechaniem dopuszczając się go, naraża się na spowodowanie szkody u pacjenta. Tak samo jak w przypadku odpowiedzialności kontraktowej szkoda może mieć charakter majątkowy i niemajątkowy. Naprawienie szkody wyrządzonej przez lekarza powinno nastąpić w sytuacji, gdy zostaną spełnione wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej. Do tych przesłanek należy dopuszczenie się przez lekarza czynu niedozwolonego, powstanie szkody u pacjenta, adekwatny związek przyczynowy pomiędzy istnieniem zdarzenia wywołującego szkodę a jej powstaniem oraz wykazanie winy lekarza¹³. Przepis art. 361 Kodeksu cywilnego¹⁴ wskazuje, że lekarz będzie zobowiązany do naprawienia szkody tylko w wyniku normalnych następstw swojego działania lub zaniechania.

Nieprawidłowe przeprowadzenie zabiegów medycyny estetycznej może wyczerpać znamiona czynu niedozwolonego i spowodować szkodę u pacjenta w postaci rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała¹⁵. Do odpowiedzialności deliktowej mają zastosowanie przepisy art. 415 oraz art. 429 i 430 Kodeksu cywilnego¹⁶. Na ich podstawie

¹¹ P. Szymańska vel Szymanek, *Odpowiedzialność cywilna lekarza w przypadku zabiegów z medycyny estetycznej*, (w:) *Hipokrates przed sądem. Współczesne wyzwania prawa medycznego* (red. K. Klimas), Tom I, Wrocław 2018, s. 67–69.

¹² A. Marek, *Naprawienie szkody niemajątkowej w ramach odpowiedzialności ex contractu*, Państwo i Społeczeństwo 2015, XVI, nr 1, s. 53.

¹³ P. Kowalski, *op.cit.*, s. 47–48.

¹⁴ Dz.U.2025.1071 ze zm.

¹⁵ S. Banaś-Mazur, *op.cit.*, s. 270–273.

¹⁶ Dz.U.2025.1071 ze zm.

może powstać odpowiedzialność za czyn własny oraz za czyn cudzy. Lekarz prowadzący prywatny gabinet lekarski będzie zobowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej wskutek własnego nieprawidłowego działania. Natomiast gdy podmiot przeprowadzający zabiegi medycyny estetycznej będzie dokonywał interwencji medycznych w zakładzie medycznym, to odpowiedzialność za czyn niedozwolony poniesie jego przełożony¹⁷. Przepis art. 430 Kodeksu cywilnego¹⁸ jest niezwykle istotny dla lekarza zatrudnionego w zakładzie opieki zdrowotnej, ponieważ ze względu na łączący go stosunek pracy z zakładem leczniczym, może on uniknąć odpowiedzialności deliktowej za wyrządzenie szkody u pacjenta¹⁹.

Przepisy o odpowiedzialności deliktowej mają zastosowanie najczęściej wtedy, kiedy pomiędzy lekarzem a pacjentem nie dochodzi do zawarcia umowy o leczenie. Zdarzają się jednak przypadki, że naprawienie szkody może nastąpić również w momencie istnienia między tymi stronami stosunku obligacyjnego²⁰.

Naprawienie szkody powstałej wskutek popełnienia czynu niedozwolonego może nastąpić poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 444 i 445 Kodeksu cywilnego, natomiast jeśli popełnienie błędu lekarskiego spowoduje śmierć pacjenta, to jego bliscy będą mogli dochodzić roszczeń na podstawie art. 446 § 4 Kodeksu cywilnego²¹. Obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez lekarza może powstać w momencie naruszenia dóbr osobistych pacjenta oraz w trakcie uszkodzenia jego ciała lub rozstroju zdrowia²².

¹⁷ Zob. np. K. Bączyk-Rozwadowska, *Odpowiedzialność...*, s. 7–10.

¹⁸ Dz.U.2025.1071 ze zm.

¹⁹ M. Bączyk, *Odpowiedzialność deliktowa lekarza i samodzielnego zakładu opieki zdrowotnej za szkodę wyrządzoną przy leczeniu – w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego*, Przegląd Sądowy 2011, nr 7–8, s. 10.

²⁰ K. Bączyk-Rozwadowska, *op.cit.*, s. 7–10.

²¹ Dz.U.2025.1071 ze zm.

²² E. Bagińska, *Szkoda majątkowa i jej naprawienie (w:) Odpowiedzialność prywatnoprawna, System Prawa Medycznego* (red. E. Bagińska), Tom 5, Warszawa 2021, s. 685–687.

Zbieg podstaw odpowiedzialności

Niewłaściwe przeprowadzenie zabiegu medycyny estetycznej przez lekarza może spowodować niekiedy jednocześnie powstanie odpowiedzialności kontraktowej i odpowiedzialności deliktowej. Taka sytuacja może mieć miejsce, gdy lekarz nie wykona lub nienależyście wykona zobowiązanie i zarazem popełni czyn niedozwolony²³.

Powstanie odpowiedzialności lekarza zależy od formy jego zatrudnienia. W przypadku gdy zawrze on umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia, to poniesie jedynie odpowiedzialność deliktową. Natomiast gdy lekarz będzie zatrudniony na podstawie umowy o pracę, to nie poniesie żadnej odpowiedzialności w sposób bezpośredni. Należy mieć jednak na uwadze, że w takiej sytuacji poniesie on odpowiedzialność w granicach ustawy Kodeks pracy z dnia 26 czerwca 1974 r. (Dz.U.2025.277 ze zm.)²⁴ – do wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, chyba że szkoda była wyrządzona umyślnie, wtedy odpowiadać będzie w pełnej wysokości również przed pacjentem. Jeśli zaś będzie on przeprowadzał zabiegi na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z podmiotem leczniczym, to naprawienie szkody nastąpi solidarnie z tym podmiotem²⁵. Warto przypomnieć, że jej kompensacja przez jeden podmiot, będzie skutkować powstaniem roszczenia regresowego w stosunku do drugiego odpowiedzialnego podmiotu^{26,27}.

Jednakże lekarz najczęściej wykonuje zabiegi medycyny estetycznej prowadząc indywidualną praktykę lekarską i w związku z tym to on ponosi odpowiedzialność za popełnienie błędu lekarskiego.

²³ A. Fiutak, op.cit., s. 102.

²⁴ Dz.U.2025.277 ze zm.

²⁵ S. Banaś-Mazur, op.cit., s. 270–273.

²⁶ M. Wąlichowska, Podmiot zobowiązany do naprawienia szkody, (w:) Odpowiedzialność prywatnoprawna, System Prawa Medycznego (red. E. Bagińska), Tom 5, Warszawa 2021, s. 111–112.

²⁷ Wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 9.11.2017 r., XC 190/16, Lex nr 2409845.

W sytuacji zawarcia umowy o leczenie bezpośrednio z pacjentem może dojść do zbiegu podstaw odpowiedzialności lekarza. Nieprawidłowe przeprowadzenie zabiegu estetycznego skutkuje jednocześnie nienależytym wykonaniem zobowiązania oraz uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia pacjenta²⁸. W takiej sytuacji zastosowanie będzie miał przepis art. 443 Kodeksu cywilnego²⁹. Warto podkreślić, że w piśmiennictwie nie uznaje się konstrukcji mieszanej obu podstaw odpowiedzialności, z uwagi na to, że pacjent powinien otrzymać tylko jedno odszkodowanie. Wybór formy, na podstawie której będzie on dochodził swoich roszczeń, należy do niego³⁰.

Niektórzy przedstawiciele doktryny uważają, że korzystniejszym rozwiązaniem dla pacjenta będzie dochodzenie swoich roszczeń na podstawie odpowiedzialności deliktowej³¹. Poza wskazaniem istnienia przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, pacjent powinien wykazać, że doszło do popełnienia przez lekarza czynu niedozwolonego i dzięki temu dochodzić również zadośćuczynienia za doznane krzywdy moralne³².

Przesłanki odpowiedzialności cywilnej

Powstanie odpowiedzialności cywilnej lekarza jest uzależnione od spełnienia określonych przesłanek. Do nich zalicza się szkodę, winę oraz związek przyczynowy.

Za szkodę wyrządzoną pacjentowi uznaje się każdy uszczerbek na jego dobru. Może mieć ona charakter zarówno majątkowy, jak i niemajątkowy. Szkodę majątkową rozumie się jako uszczerbek materialny,

²⁸ Zob. np. S. Banaś-Mazur, *Odpowiedzialność...*, s. 270–273.

²⁹ Dz.U.2025.1071 ze zm.

³⁰ Zob. np. K. Bączyk-Rozwadowska, *op.cit.*, s. 8–10.

³¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 listopada 2017 r., V ACa 153/17, Lex nr 2418168.

³² A. Marek, *op.cit.*, s. 53.

natomiast niemajątkową jako doznanie pewnych krzywd moralnych. Można ją wyrządzić bezpośrednio pacjentowi lub osobom bliskim pacjenta wskutek jego śmierci. Do wyrządzenia szkody pacjentowi podczas przeprowadzania zabiegów medycyny estetycznej może przyczynić się lekarz oraz współpracujący z nim personel medyczny³³.

Przez szkodę majątkową należy rozumieć między innymi uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia pacjenta, częściową lub całkowitą niemożność wykonywania w dalszym ciągu swojej dotychczasowej pracy, a także koszty leczenia i koszty potrzebne do pokrycia przygotowań do wykonywania nowego zawodu. Natomiast gdy wskutek nieprawidłowego wykonania zabiegu estetycznego nastąpi śmierć pacjenta, to szkodą majątkową będą niewątpliwie koszty pogrzebu oraz pogorszenie się sytuacji materialnej bliskich mu osób.

O powstaniu szkody może decydować niespełnienie wszystkich warunków dopuszczalności wykonywania zabiegów medycyny estetycznej. Dlatego przeprowadzenie takiego zabiegu zgodnie z zasadami aktualnej wiedzy medycznej, ale na przykład bez udzielenia przez pacjenta uświadomionej zgody na zabieg, może stanowić wyrządzenie szkody³⁴.

Szkodę o charakterze niemajątkowym rozumie się jako krzywdę w postaci cierpień fizycznych i moralnych. Może ona dotyczyć sytuacji, w których lekarz przeprowadzi zabieg estetyczny w sposób nieprawidłowy, wskutek którego dojdzie do pogorszenia się stanu psychicznego pacjenta.

Warto podkreślić, że szkodę obejmują dwa elementy – *damnum emergens* i *lucrum cessans*. Pierwszy element dotyczy szkody rzeczywistej w postaci uszczerbku materialnego, drugi natomiast wiąże się z utraconymi korzyściami, które pacjent mógłby osiągnąć, gdyby nie doszło do popełnienia czynu niedozwolonego.

³³ M. Nesterowicz, Prawo medyczne, Toruń 2016, s. 93.

³⁴ Tamże, s. 93–94.

Inną przesłanką odpowiedzialności cywilnej lekarza jest wina. Przez winę można rozumieć zachowanie lekarza, które jest niezgodne z zasadami sztuki lekarskiej. Według źródeł istnieją dwa elementy winy – obiektywna i subiektywna. Przy wyrządzeniu szkody przez lekarza oba rodzaje winy muszą wystąpić łącznie.

Obiektywny element dotyczy bezprawności zachowania lekarza, czyli nieprawidłowego wykonania przez niego obowiązków zawodowych³⁵. Zachowanie to może dotyczyć naruszenia przez lekarza zasad etyki lekarskiej oraz szeroko rozumianych reguł ostrożności. W przypadku wystąpienia odpowiedzialności kontraktowej lekarza obiektywny element winy pojawia się, gdy nie wykona on zobowiązania lub wykona je nienależycie. Natomiast przy istnieniu odpowiedzialności deliktowej, wina obiektywna będzie dotyczyć na przykład niezgodnego z wolą pacjenta działania lekarza.

Za subiektywne elementy winy lekarza można uznać między innymi brak odpowiedniej wiedzy oraz nieostrożne działanie lekarza. Jednakże przy przeprowadzaniu zabiegów medycyny estetycznej wina subiektywna będzie dotyczyć najczęściej nienależytego poinformowania pacjenta o istniejącym ryzyku i skutkach zabiegu, a także wykonania zabiegu pomimo istnienia ryzyka wyższego od oczekiwanych korzyści³⁶.

Zgodnie z art. 6 Kodeksu cywilnego ciężar dowodu winy lekarza spoczywa na pacjencie³⁷. W przypadku wystąpienia odpowiedzialności kontraktowej lekarza, pacjent będzie musiał wykazać, że lekarz przyczynił się do powstania szkody wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Natomiast przy powstaniu odpowiedzialności deliktowej lekarza, poszkodowany pacjent poza wyrządzeniem szkody, będzie musiał wykazać również winę lekarza³⁸.

³⁵ A. Fiutak, op.cit., s. 104–105.

³⁶ Zob. np. M. Nesterowicz, Prawo..., s. 96.

³⁷ Dz.U.2025.1071 ze zm.

³⁸ A. Fiutak, op.cit., s. 107.

Ostatnim warunkiem odpowiedzialności cywilnej lekarza jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy jego zachowaniem a wystąpieniem szkody. W piśmiennictwie podkreśla się, że wykazanie związku przyczynowego stanowi najwięcej problemów w procesach medycznych. Dzieje się tak dlatego, ponieważ podczas przeprowadzania zabiegów medycyny estetycznej w organizmie pacjenta zachodzi wiele zmian, których przyczyny nie zawsze da się ustalić. W obecnym porządku prawnym wykorzystuje się zastosowanie teorii adekwatności związku przyczynowego, która pozwala ustalić, czy doszło do powstania odpowiedzialności lekarza. Teoria ta polega na wykonaniu testu *conditio sine qua non*, za pomocą którego można hipotetycznie ustalić, czy bez przeprowadzenia zabiegu przez lekarza szkoda u pacjenta i tak by nastąpiła. Jeżeli okazałoby się, że szkoda powstała w wyniku interwencji medycznej, to następnym etapem testu powinno być ustalenie, czy szkoda powstała wskutek normalnego następstwa zabiegu³⁹. Normalne następstwa zabiegów estetycznych ustala się przede wszystkim na podstawie okoliczności konkretnego przypadku oraz w oparciu o specjalistyczną wiedzę z danej dziedziny naukowej.

Naprawienie szkody

Naprawienie szkody wyrządzonej pacjentowi może polegać na przywróceniu stanu poprzedniego lub na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej. Z uwagi na to, że popełnienie błędu lekarskiego może powodować nieodwracalne skutki u pacjenta, większość procesów medycznych dotyczy roszczeń o zapłatę świadczenia pieniężnego.

³⁹ K. Krupa-Lipińska, Związek przyczynowy, (w:) Odpowiedzialność prywatnoprawna, System Prawa Medycznego (red. E. Bagińska), Tom 5, Warszawa 2021, s. 603–604.

Kwota tego świadczenia powinna być dostosowana do wysokości wyrządzonej szkody z uwzględnieniem wszystkich poniesionych wydatków przez poszkodowanego. Takimi wydatkami mogą być między innymi koszty pokrywające dojazdy do szpitala i koszty na leczenie pacjenta.

Jeżeli wskutek przeprowadzenia przez lekarza nieprawidłowego zabiegu estetycznego poszkodowany nie będzie mógł wykonywać swojego dotychczasowego zawodu, to naprawienie szkody powinno obejmować również koszty związane ze zdobywaniem przez pacjenta nowej wiedzy i umiejętności zawodowych⁴⁰.

Inną formą rekompensaty za popełnienie błędu lekarskiego jest renta. Sąd przyznaje ją najczęściej w przypadku wystąpienia u pacjenta utraty zdolności do pracy zarobkowej lub gdy zmniejszy się u niego szansa na powodzenie w przyszłości na wielu płaszczyznach życia. Alternatywnym sposobem na zasądzenie renty jest przyznanie poszkodowanemu jednorazowego świadczenia pieniężnego, które może pomóc mu we wkroczeniu na nową drogę zawodową.

Jeżeli wskutek nieprawidłowego przeprowadzenia zabiegu estetycznego pacjent dozna rozstroju zdrowia w postaci pogorszenia się jego stanu psychicznego, to może zostać mu przyznane zadośćuczynienie za doznaną krzywdę moralną. Kwota świadczenia powinna zostać dostosowana indywidualnie do potrzeb i dolegliwości poszkodowanego. Podstawą zadośćuczynienia może być również naruszenie dóbr osobistych pacjenta, które może polegać na nienależytym poinformowaniu go o skutkach zabiegu lub przeprowadzeniu interwencji medycznej bez jego uświadomionej zgody⁴¹.

⁴⁰ Zob. np. M. Nesterowicz, *Prawo...*, s. 112–119.

⁴¹ Zob. np. A. Fiutak, *op.cit.*, s. 114–116.

Bibliografia

- Bagińska E., Szkoda majątkowa i jej naprawienie (w:) Odpowiedzialność prywatnoprawna, System Prawa Medycznego (red. E. Bagińska), Tom 5, Warszawa 2021, s. 685–687.
- Banaś-Mazur S., Zabieg kosmetyczny a odpowiedzialność cywilna lekarza, (w:) Odpowiedzialność w ochronie zdrowia (red. E. Kruk, A. Wołoszyn-Cichocka, M. Zdyb), Warszawa 2018, s. 270–273.
- Bączyk M., Odpowiedzialność deliktowa lekarza i samodzielnego zakładu opieki zdrowotnej za szkodę wyrządzoną przy leczeniu – w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, Przegląd Sądowy 2011, nr 7–8, s. 10.
- Bączyk-Rozwadowska K., Tradycyjne modele odpowiedzialności, (w:) Odpowiedzialność prywatnoprawna, System Prawa Medycznego (red. E. Bagińska), Tom 5, Warszawa 2021, s. 7–10.
- Fiutak A., Prawo w medycynie, Warszawa 2019, s. 98–99.
- Kowalski P., Postępowanie dowodowe w ramach błędów medycznych, (w:) Dowody w postępowaniach sądowych (red. T. Gardocka, D. Jagiełło), Warszawa 2018, s. 47–48.
- Krupa-Lipińska K., Związek przyczynowy, (w:) Odpowiedzialność prywatnoprawna, System Prawa Medycznego (red. E. Bagińska), Tom 5, Warszawa 2021, s. 603–604.
- Liszewska A., Odpowiedzialność karna za błąd w sztuce lekarskiej, Kraków 1998, s. 28.
- Marek A., Naprawienie szkody niemajątkowej w ramach odpowiedzialności ex contractu, Państwo i Społeczeństwo 2015, XVI, nr 1, s. 53.
- Nesterowicz M., Prawo medyczne, Toruń 2016, s. 93.
- Ogiegło L., Zlecenie, (w:) Zobowiązania – cz. szczegółowa, System Prawa Prywatnego (red. J. Rajski), Tom 7, Warszawa 2018, s. 621–625.
- Szymańska vel Szymanek P., Odpowiedzialność cywilna lekarza w przypadku zabiegów z medycyny estetycznej, (w:) Hipokrates przed sądem. Współczesne wyzwania prawa medycznego (red. K. Klimas), Tom I, Wrocław 2018, s. 67–69.
- Ustawa Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 r. (Dz.U.2025.1071 ze zm.).
- Ustawa Kodeks pracy z dnia 26 czerwca 1974 r. (Dz.U.2025.277 ze zm.).

Wałachowska M., Podmiot zobowiązany do naprawienia szkody, (w:) Odpowiedzialność prywatnoprawna, System Prawa Medycznego (red. E. Bagińska), Tom 5, Warszawa 2021, s. 111–112.

Wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 9.11.2017 r., XC 190/16, Lex nr 2409845.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 listopada 2017 r., V ACa 153/17, Lex nr 2418168.

Życie jako wartość prawnie chroniona. Refleksje terminologiczne

STRESZCZENIE

Artykuł podejmuje próbę analizy pojęcia życia jako kategorii normatywnej funkcjonującej w prawie. Punktem wyjścia są trudności definicyjne związane z wieloznacznością terminu „życie” w języku potocznym, filozoficznym i naukowym, które następnie zostają zestawione z jego funkcjonowaniem w dyskursie prawnym. Autorka wskazuje, że prawo nie posługuje się pojęciem życia w sensie czysto deskryptywnym, lecz nadaje mu znaczenie aksjologiczne, determinujące zakres i intensywność ochrony prawnej. Szczególna uwaga została poświęcona problematyce początku i kresu życia ludzkiego oraz normatywnemu charakterowi definicji śmierci. Celem artykułu jest wykazanie, że spory terminologiczne dotyczące życia mają bezpośrednie konsekwencje prawne i nie mogą być redukowane do rozstrzygnięć biologicznych.

SŁOWA KLUCZOWE

życie ludzkie, ochrona życia, definicja życia, definicja śmierci, aksjologia prawa

Pojęcie „życia” – wielość znaczeń i trudności definicyjne

Słowo „życie” występuje w ludzkiej mowie prawdopodobnie odkąd człowiek zaczął w ogóle posługiwać się językiem. Funkcjonuje ono w wielu podstawowych znaczeniach, które przenikają zarówno język potoczny, jak i dyskurs filozoficzny, naukowy oraz prawny. „Życie” bywa rozumiane jako czasokres ludzkiej egzystencji od urodzenia do śmierci, ale także jako określenie jakości codziennego bytowania (np. „ciężkie życie”). Mówimy o życiu jako o czymś naszym – naszej egzystencji – a jednocześnie jako o obiektywnym procesie, całkowitym potoku zdarzeń, w którym jesteśmy zanurzeni („życie płynie”). Termin ten bywa również używany na oznaczenie swoistej siły vitalnej, która czyni nas istotami żywymi, jak w wyrażeniu „życie z niego uszło”. W tym sensie mówimy o pozbawieniu życia jako o zadaniu śmierci, czyli o utracie tego, co czyni istotę żywą. Charakterystyczne jest przy tym, że zwrot „stracić życie” odnosi się zazwyczaj do śmierci nagłej i gwałtownej, a nie do naturalnego kresu życia osoby starej. Może on oznaczać zarówno utratę siły życiowej, jak i utratę tej części życia – rozumianej jako czas egzystencji – która w innych okolicznościach mogłaby jeszcze zostać przeżyta. Już na tym poziomie ujawniają się istotne dla prawa i etyki kontrowersje terminologiczne. Zwrot „pozbawić życia” może bowiem oznaczać zarówno unicestwienie biologicznej egzystencji, jak i pozbawienie kogoś przyszłego czasu życia. Rodzi to pytania o to, czy można mówić o pozbawieniu życia w przypadku istoty, która – jak się twierdzi – nie posiada już żadnego życia „do przeżycia”, na przykład osoby w stanie wegetatywnym czy noworodka anencefalicznego. Rozważania te dotyczą jednak wciąż życia rozumianego w odniesieniu do egzystencji ludzkiej.

W znaczeniu ogólniejszym słowo „życie” odnosi się do ogółu procesów, którym podlegają organizmy żywe, do pewnego ich stanu, a także do „czegoś”, co odróżnia materię ożywioną od nieożywionej.

W tym sensie pojęcie życia od wieków stanowi przedmiot prób definicyjnych podejmowanych przez filozofię i nauki przyrodnicze. Mimo że niniejsze rozważania koncentrują się na życie ludzkim jako wartości prawnie chronionej, konieczne jest uprzednie ukazanie szerszego kontekstu znaczeniowego i definicyjnego pojęcia „życia”.

Życie w ujęciu filozoficznym i naukowym

„Życie” należy do najtrudniejszych do zdefiniowania pojęć języka ludzkiego. Jak zauważa W. Zagórski, problem jego definicji towarzyszy człowiekowi od zarania myśli ludzkiej, ponieważ dotyczy on bezpośrednio nas samych jako istot żywych¹. Już w starożytności podejmowano próby uchwycenia istoty życia. Arystoteles w IV w. p.n.e. wiązał życie z ruchem, definiując je jako zdolność do odżywiania się, wzrostu i zanikania².

Współcześnie funkcjonuje wiele definicji życia, formułowanych przez różne dyscypliny nauki. Dominują tzw. definicje substratowe, które albo wyliczają zestaw atrybutów życia, albo skupiają się na jednym z nich. Biolodzy określają życie jako proces fizykochemiczny zachodzący w przestrzennie wydzielonym układzie materii, zdolnym do utrzymania swojej struktury i wymiany składników z otoczeniem³. Definicje te napotykają jednak poważne trudności. Niektóre układy nieożywione spełniają część wskazanych kryteriów, podczas gdy pewne organizmy żywe – jak wirusy, organizmy w stanie anabiozy czy wyschnięte nasiona – kryteriów tych nie spełniają, a mimo to nie sposób odmówić im przynależności do świata życia⁴.

¹ W. Zagórski, *Filozofia życia*, Warszawa 1999, s. 15.

² Arystoteles, *O duszy*, Warszawa 1988, s. 54.

³ E. Mayr, *To jest biologia*, Warszawa 2002, s. 37.

⁴ J. Monod, *Przypadek i konieczność*, Warszawa 1971, s. 98.

Podjmowano również próby zdefiniowania życia poprzez wskazanie jednej cechy wspólnej wszystkim organizmom żywym. A.I. Oparin postulował, że wszystkie organizmy żywe są zbudowane z komórek, jednak i ta definicja okazuje się niewystarczająca⁵. Podobne ograniczenia dotyczą koncepcji Engelsa, utożsamiającej istotę życia z białkami. Rozwój biologii molekularnej doprowadził do powstania definicji biochemicznych, ujmujących życie jako system zawierający odtwarzalną informację dziedziczną zakodowaną w kwasach nukleinowych⁶. Również i one nie wyczerpują jednak fenomenu życia. Jak trafnie zauważa J.B.S. Haldane, redukcja życia do mechanizmu chemicznego jest tak samo niemożliwa jak redukcja poezji do układu słów⁷.

W tym kontekście pojawia się pytanie o możliwość istnienia form życia pozabiologicznych⁸. Na gruncie fizyki próbę ujęcia życia podjął E. Schrödinger, definiując organizmy żywe jako układy zdolne do zmniejszania własnej entropii kosztem otoczenia⁹. Z kolei ujęcia cybernetyczne i autopoietyczne postrzegają życie jako system samopodtrzymujących się procesów i sprzężeń zwrotnych¹⁰. Istnieją również stanowiska holistyczne, wywodzące się z myśli presokratyków, według których cała rzeczywistość ma charakter ożywiony (hilozoizm)¹⁰.

W konsekwencji należy przyjąć, że definicja życia podlega ciągłej ewolucji i żadna z dotychczasowych propozycji nie jest w pełni satysfakcjonująca¹¹. Tajemnicą pozostaje także samo powstanie życia na Ziemi, co prowadzi do hipotez takich jak panspermia¹². Część

⁵ A.I. Oparin, *Powstanie życia*, Warszawa 1958.

⁶ F. Crick, *Life Itself*, New York 1981, s. 12.

⁷ J.B.S. Haldane, *What Is Life?*, London 1947, s. 23.

⁸ C. de Duve, *Blueprint for a Cell*, Burlington 1991, s. 67.

⁹ E. Schrödinger, *What Is Life?*, Cambridge 1944.

¹⁰ H. Maturana, F. Varela, *Autopoiesis and Cognition*, Dordrecht 1980, s. 78.

¹¹ M.A. Bedau, *Artificial Life*, Cambridge 2003, s. 44.

¹² A.I. Oparin, *Powstanie...* op.cit.

badaczy wskazuje, że kluczowym problemem nie jest odróżnienie życia od materii nieożywionej, lecz wyjaśnienie powstania świadomości z materii¹³.

Współczesna refleksja nad pojęciem życia coraz częściej odchodzi od prób formułowania jednej, wyczerpującej definicji na rzecz ujęć funkcjonalnych i systemowych. Jak wskazuje C.E. Cleland, zasadniczym problemem nie jest brak adekwatnej definicji życia, lecz epistemiczne ograniczenia wynikające z faktu, że ludzkość zna wyłącznie jeden jego empiryczny przykład – życie ziemskie¹⁴.

Na gruncie biologii teoretycznej oraz teorii systemów życie ujmowane jest jako proces dynamiczny, a nie jako zbiór cech substancjalnych. Szczególne znaczenie przypisuje się koncepcji autopoiesis sformułowanej przez H. Maturanę i F. Varełę, zgodnie z którą organizmy żywe są systemami zdolnymi do samopodtrzymywania i odtwarzania własnej struktury poprzez sieć procesów wewnętrznych¹⁵.

Równolegle rozwijają się koncepcje informacyjne, traktujące życie jako szczególną formę przetwarzania i podtrzymywania informacji biologicznej. M.A. Bedau oraz badacze zajmujący się życiem sztucznym wskazują, że istotą życia może być zdolność do generowania złożonych, adaptacyjnych zachowań na podstawie reguł informacyjnych, niezależnie od konkretnego substratu materialnego¹⁶.

Z perspektywy filozofii nauki podkreśla się również emergentny charakter życia. Życie jawi się jako własność wyłaniającej się na określonym poziomie złożoności materii, której nie da się w pełni zredukować do procesów fizykochemicznych¹⁷. W tym sensie życie pozostaje pojęciem otwartym, a jego granice są przedmiotem ciągłych sporów teoretycznych.

¹³ D. Chalmers, *The Conscious Mind*, Oxford 1996.

¹⁴ C.E. Cleland, *The Quest for a Universal Theory of Life*, Cambridge 2019, s. 21.

¹⁵ H. Maturana, F. Varela, *Autopoiesis and Cognition*, Dordrecht 1980.

¹⁶ M.A. Bedau, *Artificial Life*, Cambridge 2003.

¹⁷ P. Clayton, *Mind and Emergence*, Oxford 2004.

Znaczenie tych koncepcji dla prawa polega na ukazaniu, że pojęcie życia nie posiada jednej, stabilnej definicji naukowej. Skoro samo ustalenie, czym jest życie, pozostaje problematyczne na gruncie nauk empirycznych, tym bardziej pojęcie to nie może być bezpośrednio transponowane do prawa jako kategoria czysto opisowa. Prawo, posługując się pojęciem życia, dokonuje wyboru normatywnego, nadając mu określone znaczenie aksjologiczne¹⁸.

Życie ludzkie jako kategoria normatywna i prawna

Definicja życia w odniesieniu do życia ludzkiego stanowi zagadnienie odrębne i szczególnie doniosłe normatywnie. Jej celem jest bowiem wyznaczenie granic życia ludzkiego w sensie temporalnym i jakościowym. Pytania o to, kiedy życie ludzkie się zaczyna i kiedy się kończy, nie mają wyłącznie charakteru biologicznego, lecz są ściśle powiązane z pojęciem osoby i jej moralnego oraz prawnego statusu. Człowiek jako osoba jest podmiotem praw, a jego życie podlega szczególnej ochronie. Śmierć oznacza utratę tego statusu.

Ustalenie definicji życia ludzkiego determinuje zatem zakres podmiotów, którym przysługuje prawo do życia, oraz zakres zachowań, które mogą zostać zakwalifikowane jako moralnie i prawnie relewantne akty pozbawienia życia. W sporach tych zarysowują się trzy zasadnicze stanowiska: (1) utożsamiające życie ludzkie z biologicznym istnieniem organizmu; (2) utożsamiające je z istnieniem osoby rozumianej jako samoświadomy podmiot; (3) stanowisko pośrednie, uznające nierozdzielność obu tych sfer.

¹⁸ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 56.

Definicja śmierci a ochrona życia

Definicja śmierci przeszła sporą ewolucję w medycynie i prawie. Tradycyjnie definiowano śmierć człowieka jako stan nieodwracalnego ustania krążenia krwi i oddychania (cardiopulmonary definition of death). W połowie wieku XX, po wynalezieniu i rozpoczęciu stosowania respiratorów, definicja ta stała się nieprzydatna w sytuacjach coraz częściej spotykanych na oddziałach intensywnej opieki medycznej, gdy zaczęło być możliwe sztuczne podtrzymywanie krążenia krwi oraz innych funkcji organicznych. Nie spełniała ona także oczekiwań transplantologów, gdyż nie pozwalała pobrać narządów odpowiednio wcześniej, gdy jeszcze nadają się do przeszczepu¹⁹.

Poszukiwano więc takiej definicji śmierci, która pozwalałoby uznać organizm ludzki za martwy, mimo że część funkcji fizjologicznych (w szczególności oddychanie i krążenie krwi) mogą być i są podtrzymywane sztucznie. Poszukiwania te doprowadziły do zastąpienia definicji tradycyjnej definicją nową, mianowicie definicją śmierci organizmu jako całości.

Szczególnie dopingujący wpływ miała przeprowadzona w grudniu 1967 roku przez Christiana Barnarda operacja przeszczepienia serca, gdzie dawcą był pacjent w stanie śmierci mózgowej z zachowanym krążeniem krwi. W niecały miesiąc później w Stanach Zjednoczonych powołana została Nadzwyczajna Komisja Harwardzkiej Szkoły Medycznej dla Zbadania Definicji Śmierci Mózgowej (Ad Hoc Committee of the Harvard Medical School to Examine the Definition of Brain Death), później nazywana w skrócie Komisją Harwardzką do Spraw Śmierci Mózgu²⁰.

¹⁹ Ad Hoc Committee of the Harvard Medical School to Examine the Definition of Death, A Definition of Irreversible Coma, „Journal of the American Medical Association” 205 (1968), s. 337–40.

²⁰ Zob. definicja Ch. Culvera i B. Gerta w: Charles M. Culver and Bernard Gert, *Philosophy in Medicine: Conceptual and Ethical Issues in Medicine and Psychiatry*, Oxford University Press, 1982.

W sierpniu 1968 r. Komisja opublikowała raport, w którym określiła, że celem jej pracy było sformułowanie nowej definicji śmierci. Komisja też postulowała, by definicja taka była wyznaczana przez kryterium „trwałego nefunkcjonowania mózgu” co w praktyce sprowadza się to do obumarcia pnia mózgowego (pień mózgu odpowiedzialny jest za utrzymywanie podstawowych funkcji wegetatywnych takich jak oddychanie, krążenie). Uznano więc, że organizm ludzki jako całość jest systemem złożonym z wielości powiązanych ze sobą podsystemów. Jeżeli więc pień mózgu utracił zdolność pełnienia funkcji integracyjnych, to poszczególne podsystemy (żywe bądź sztucznie podtrzymywane w działaniu organy) nie tworzą już żyjącego organizmu ludzkiego jako całości²¹.

Legalną definicję śmierci mózgowej przyjął następnie jako pierwszy stan Kansas w 1972 r. Była to definicja oparta na sformułowaniu alternatywnym: śmierć następuje, gdy nastąpi całkowite ustanie funkcji mózgu lub ustanie nieodwracalnie oddychanie i krążenie. Podobne rozwiązanie wkrótce zostało przyjęte w większości współczesnych państw, najwcześniej w Finlandii (1972 r.), najpóźniej w Japonii (1992 r.). W Polsce kryterium śmierci mózgowej przyjęto z inicjatywy Komisji Medycyny Sądowej – Rady Naukowej Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w 1976 r.²²

Nową definicję śmierci określa się w literaturze mianem whole-brain definition of death. Położenie nacisku na określenie „cały” w tej nazwie nie jest przypadkowe. Jest ono niejako odpowiedzią na inną koncepcję dotyczącą definicji śmierci zwaną higher-brain definition of death, postulującą by za moment śmierci uznać nieodwracalne ustanie funkcji neo-cortexu czyli „wyższej” części mózgu ludzkiego

²¹ Zob. T. Marcinkowski, *Medycyna sądowa dla prawników*, Warszawa 1993, s. 117. Kolejne regulacje: Komunikat Ministra Zdrowia z 1 lipca 1984 r.; Komunikat z 9 sierpnia 1994 r. (Dz. Urz. MZ 1994.11.24); zmiany z 1996 r. (Dz. Urz. MZ nr 13 poz. 36). Obecnie: Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005.169.1411) oraz Obwieszczenie Ministra Zdrowia z dnia 17 lipca 2007 r. (M.P. 2007.46.547).

²² Zob. przypis 22.

odpowiedzialnego za świadomość i funkcjonowanie człowieka jako osoby. Wraz z przyjęciem owej koncepcji osoby w stanie trwale wegetatywnym (Permanent Vegetative State), u których zachowane są tylko funkcje pnia mózgowego odpowiedzialne za oddychanie, krążenie i inne funkcje wegetatywne organizmu, a nieodwracalnie ustała u nich aktywność neo-cortexu, zostałyby uznane za zmarłe.

Taka koncepcja, mimo że znajduje wielu zwolenników wśród filozofów i bioetyków (m.in. R.M. Veatch²³, P. Singer²⁴), nie przyjęła się jak dotąd ani w prawie ani w medycynie. Główną przeszkodą jest fakt, iż osoby z obumarłą korą mózgową, mimo iż nigdy nie odzyskują świadomości, mają zachowane krążenie krwi i inne podstawowe funkcje organizmu, czasem nawet samoczynnie oddychają, intuicyjnie więc jawią się jako żywe. Koncepcja uznania je za zmarłe czy pobrania od nich organów do transplantacji budzi więc protesty. Zwolennicy teorii śmierci mózgowej (whole-brain definition), podobnie zresztą jak zwolennicy tradycyjnej definicji śmierci postrzegają człowieka bardziej w kontekście jego biologicznej egzystencji niż świadomego „ja”. Dopóki organizm o kodzie genetycznym należącym do gatunku *Homo Sapiens* funkcjonuje w sposób zintegrowany, dopóty, według nich, trwa życie człowieka i trwają jego prawa jako osoby, pomimo, że nie spełnia on już żadnych wymogów definicji osoby.

Zwolennicy definicji neokortykalnej natomiast widzą człowieka przede wszystkim jako świadome „ja”, z końcem którego kończy się też życie ludzkie, kończy się istnienie podmiotu, który może posiadać interesy i prawa. Przeciwnicy koncepcji neokortykalnej argumentują, że nie istnieją obecnie metody pozwalające ze stuprocentową pewnością stwierdzić, że utrata świadomości jest nieodwracalna,

²³ R.M. Veatch, The whole brain orientated concept of death – An outmoded philosophical formulation, „Journal of Thanatology” 1975/3:13–30, s. 15.

²⁴ P. Singer, O życiu i śmierci. Upadek etyki tradycyjnej, Warszawa 1997, passim.

odnotowano bowiem przypadki, gdy osoby uznane za pozostające nieodwracalnie w stanie PVS wróciły do życia²⁵.

Innym argumentem wysuwany przeciwko takiej definicji śmierci jest tzw. argument równi pochyłej. Skoro bowiem ustanie funkcji świadomościowych i osobowościowych równoznaczne jest ze śmiercią, za faktycznie zmarłych należałoby uznać również ludzi głęboko upośledzonych umysłowo, u których procesy świadome występują w nikłym stopniu. Prowadziłoby to z kolei do całkowitego anulowania ich praw jako osób. W takim wypadku za nie ludzi, „nie-osoby” czy też po prostu za istoty nieżywe uznać by należało także niemowlęta ancefaliczne, urodzone bez wykształconej kory mózgowej.

Natomiast za koncepcją higher-brain definition of death przemawia wzgląd na godność zmarłego w sensie osobowościowym człowieka, który już faktycznie odszedł, ale nie może otrzymać pochówku, a także na jego rodzinę, która nie może ukoić swego bólu przez pochowanie go. Inną racją, która podawana jest na rzecz higher-brain definition of death jest ratowanie życia osób mających szanse na świadome życie, które może być ocalone przez organy do transplantacji pobrane z ciał osób, których kora mózgowa obumarła.

Niektórzy autorzy wskazują z kolei, moim zdaniem słusznie, że śmierć nie jest faktem następującym w jednym momencie, ale procesem, i to procesem czasami dwupłaszczyznowym – procesem śmierci osoby i śmierci organizmu²⁶. Wyznaczenie momentu śmierci wydaje się konieczne ze względu na potrzebę jasności co do społecznego statusu człowieka i zachowań wobec niego. Stąd niektórzy

²⁵ Zob. m.in. K. Higashi, Five year follow up study of patients with Persistent Vegetative State, „Journal of Neurology, Neurosurgery and Psychiatry” 44 (1981): 552–54; N.L. Childs, W.N. Mercer, Late Improvement in Consciousness after Post-Traumatic Vegetative State, „New England Journal of Medicine” 334 (1996), s. 24–25; J.L. Bernat, The Boundaries of the Persistent Vegetative State, „Journal of Clinical Ethics” 3 (1992), s. 176–80.

²⁶ Por. L. Emanuel, Reexamining death. The asymptotic model and a Bounded Zone Definition, „Hastings Center Report” Jul-Aug 1995, Vol. 25 No. 4.

proponują przyjęcie pewnej umownej granicy, analogicznej do wyznaczonej przez prawo granicy osiągnięcia dojrzałości. Osiągnięcie dojrzałości jest również procesem ciągłym, w którym nie da się jednoznacznie oznaczyć granicznego momentu. Granica życia nie może być jednak wyznaczona arbitralnie. Istnieją pewne obiektywne przesłanki, które przemawiają za ustaleniem wieku osiągnięcia dojrzałości na lat 18 a nie na lat 6, tak też w przypadku definicji śmierci trzeba wybrać granicę mieszczącą się w pewnym uwarunkowanym obiektywnymi przesłankami przedziale²⁷.

R. Veatch proponuje, by w tej sytuacji wprowadzić możliwość złożenia deklaracji za którą definicją śmierci się opowiadamy, zgodnie z którą będziemy potraktowani w wypadku wątpliwości. Za podstawowe kryterium stosowane w braku uprzedniego wyrażenia woli proponuje uznać obecnie funkcjonującą definicję śmierci całego mózgu²⁸. Taką „klauzulę sumienia” (conscience clause) przewiduje obecnie Declaration of Death Act Stanu New Jersey. Podobna klauzula znalazła się w japońskim prawie transplantacyjnym z 1997 roku, z tym, że tam, za bazową nadal przyjmuje się tradycyjną „krążeniową” definicję śmierci.

W światopoglądzie społeczeństw należących do kręgu cywilizacji zachodu utrwaliło się kryterium śmierci mózgowej jako śmierci całego mózgu. Jest ono przyjmowane powszechnie, choć nie brakuje wobec niego także głosów krytyki²⁹. Zaakceptował je w zasadzie również Kościół Katolicki³¹, choć nie wypracował on w tej kwestii zgodnego stanowiska. Nadal ze strony środowisk kościelnych pojawiają się głosy

²⁷ Por. W. Chiong, Brain death without definitions, „Hastings Center Report” Nov-Dec 2005.

²⁸ R.M. Veatch, The impending collapse of the Whole-brain definition of death, „Hastings Center Report” Jul-Aug 1993, Vol. 23, No. 4; Tenze, The conscience clause [w:] The definition of death: Contemporary controversies, ed. S.J. Youngner, R.M. Arnold, R. Schapiro, Johns Hopkins University Press 1999, s. 137–160.

²⁹ Por. głosy krytyki w literaturze bioetycznej wymienionej w przypisach 24–26.

krytyki wobec mózgowej definicji śmierci, a stosowanie jej uznawane jest nawet za formę niedobrowolnej eutanazji³⁰.

Rozumienie śmierci jest uwarunkowane sposobem rozumienia życia, filozofii człowieka i religią, dlatego istotną rolę w tej kwestii odgrywają różnice kulturowe. Zważywszy więc na multikulturowość współczesnego zachodniego świata, być może najrozsądniejszym rozwiązaniem byłoby rozpowszechnienie powyżej wspomnianej „klauzuli sumienia”, szczególnie, że taka klauzula pozwalałaby na dokonanie osobistego wyboru między wszystkimi trzema definicjami śmierci – krążeniową, mózgową i neokortykalną.

Przyjęcie określonej definicji śmierci jest tak istotne, ponieważ stwierdzenie śmierci człowieka rodzi liczne konsekwencje prawne. Na przykład, w wypadku przyjęcia definicji neokortykalnej, jeżeli za śmierć uznano by nieodwracalne ustanie funkcji wyższych mózgu, zmieniłaby się też kwalifikacja czynu w przypadku, gdy ofiara przestępstwa zostałaby doprowadzona do stanu wegetatywnego (PVS) sprawca zostałby oskarżony o zabójstwo, a nie o ciężki uszczerbek na zdrowiu. Moment śmierci jest też kluczowy dla kwestii dziedziczenia, ubezpieczeń itp. Najważniejszą jednak konsekwencją przyjęcia neokortykalnej definicji śmierci jest utrata statusu osoby żyjącej, z którym związane jest posiadanie prawa do życia i integralności cielesnej, dysponowania własnym ciałem oraz innymi licznymi prawami. Dopiero po stwierdzeniu śmierci możliwe jest pobranie organów do transplantacji (przyjęty powszechnie standard tzw. dead donor rule). Po stwierdzeniu śmierci zgodnie z definicją neokortykalną niczego, co zrobiono by z ciałem człowieka nie można już nazwać zabójstwem; nie można bowiem pozbawić życia osoby, która już nie żyje.

³⁰ Przemówienie Jana Pawła II do uczestników XVIII Międzynarodowego Kongresu Towarzystwa Transplantologicznego (29 sierpnia 2000 r.).

W zależności więc od przyjętej definicji śmierci zmienia się status osób w stanie nieodwracalnej utraty świadomości, jednak, jak to powyżej zostało wspomniane, obecnie porządki prawne przyjmują definicję śmierci mózgowej, jako śmierci całego mózgu, w związku z czym osoby te są w świetle prawa żywymi ludźmi cieszącymi się pełnią praw człowieka.

Przełomowym momentem był raport Komisji Harvardzkiej z 1968 r., postulujący uznanie trwałego ustania funkcji mózgu – w szczególności pnia mózgu – za kryterium śmierci³¹. Definicja ta, określana jako *whole-brain definition of death*, została stopniowo przyjęta w większości państw, w tym w Polsce³². Alternatywą wobec niej jest koncepcja *higher-brain definition of death*, utożsamiająca śmierć z nieodwracalną utratą świadomości i funkcji kory mózgowej³³.

Choć znajduje ona poparcie wśród części filozofów i bioetyków, nie została zaakceptowana w prawie ani w praktyce medycznej. Spór o definicję śmierci ukazuje, że nie jest ona jedynie faktem biologicznym, lecz konstruktem normatywnym, ściśle powiązany z rozumieniem życia jako wartości prawnie chronionej.

Początek życia ludzkiego a konsekwencje prawne

Analogiczne kontrowersje pojawiają się w odniesieniu do początku życia ludzkiego. Biologicznie proces ten rozpoczyna się w momencie zapłodnienia, jednak nie wszyscy uznają ten moment za początek życia osoby. Stanowisko to jest charakterystyczne m.in. dla doktryny Kościoła Katolickiego³⁴. Inne koncepcje wiążą początek życia ludz-

³¹ Zob. m.in. stanowiska niektórych bioetyków katolickich kwestionujących kryterium pnia mózgu

³² Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r.

³³ J. Harris, *The Value of Life*, London 1985, s. 91.

³⁴ Katechizm Kościoła Katolickiego, pkt 2270.

kiego z procesem indywidualizacji, implantacji lub rozwoju struktur neuronalnych³⁵. Jeszcze inne utożsamiają życie ludzkie z pojawieniem się świadomości, co prowadzi do daleko idących konsekwencji normatywnych³⁶. Niektórzy autorzy postulują zachowanie spójności pomiędzy definicją początku i kresu życia ludzkiego³⁷, wskazując jednak na zasadniczą różnicę między potencjalnością cech osobowych a ich nieodwracalną utratą. Jak twierdzą niektórzy autorzy, dla określenia definicji pojęć „człowiek” i „życie ludzkie” istotna jest spójność pomiędzy określeniem początków życia człowieka i jego kresu³⁸. Jeżeli w definicji śmierci uznamy, że utrata pewnych esencjalnych cech powoduje zmianę statusu człowieka z żywego na zmarłego i wraz z tym zmianę jego statusu moralnego, to pojawienie się tych samych cech u początku życia powinno warunkować przyznanie owego statusu, który wiąże się z przyznaniem praw. Przy takim założeniu uznanie ustalonego jednostkowo kodu genetycznego za wystarczający komponent konstytuujący osobę ludzką pociągałoby za sobą twierdzenie, że śmierć następuje wraz ze zniszczeniem jednostki o tym kodzie. Nikt jednak nie przyjmuje takiej definicji śmierci, a to z tej przyczyny, że tkanki człowieka obdarzone jego DNA w normalnych warunkach żyją jeszcze długo po jego śmierci. Przyjmując za podstawę rozumowania tradycyjną krążeniowo-oddechową definicję śmierci z kolei wypadałoby natomiast uznać, że życie człowieka zaczyna się wraz z wykształceniem się u płodu układu krążenia i serca, co następuje około 12 tygodnia ciąży, bądź około 24 tygodnia, gdy płód jest już wyposażony w organ oddechowy, bądź w końcu wraz z przyjściem na świat, gdy dziecko bierze pierwszy oddech. Według obecnie powszechnie przyjętego kryterium śmierci mózgowej, człowiek żyje dopóty, dopóki funkcjonuje zintegrowany centralny

³⁵ R. Dworkin, *Life's Dominion*, New York 1993, s. 12.

³⁶ P. Singer, *Practical Ethics*, Cambridge 2011, s. 124.

³⁷ J. Finnis, *Natural Law and Natural Rights*, Oxford 2011, s. 173.

³⁸ Ibidem.

system nerwowy. Ta cecha pojawia się u płodu około 24 tygodnia od zapłodnienia, jest to też moment, od którego może on przeżyć samodzielnie poza organizmem matki. System nerwowy płodu jest wtedy w pełni wykształcony, ale aktywny jest tylko rdzeń kręgowy i pień mózgu integrujący funkcje wegetatywne organizmu. Płód znajduje się wtedy w kondycji podobnej do osób znajdujących się w stanie trwale wegetatywnym (PVS), prymitywna świadomość związana z początkiem aktywności neo-cortexu pojawia się dopiero pomiędzy 32 a 36 tygodniem życia płodu³⁹. Przeciwnikiem koncepcji wyznaczania początku życia ludzkiego według kryterium aktywności mózgu opartego na definicji śmierci jest m.in. M. Piechowiak, który argumentuje, że kryterium śmierci polegające na ustaniu funkcji mózgowych odnosi się tylko do tych osobników, u których taka aktywność została podjęta, nie przesądza natomiast o początku życia ludzkiego⁴⁰. Kryterium aktywności mózgu można by jednakże uzasadnić jeszcze inaczej. Mózg, a ściślej kora mózgowa, jest bowiem siedliskiem tych cech, które czynią nas osobami, które konstytuują istnienie świadomości i „ja”. Stąd np. za punkt graniczny powstania osoby ludzkiej H.J. Morowitz oraz J.S. Trefil w swej pracy *Jak powstaje człowiek* uznali moment wykształcenia się połączeń neuronalnych w korze mózgowej, argumentując, że bez tej to części mózgu istota ludzka nigdy nie nabyłaby cech osoby w sensie deskryptywnym – świadomości i woli. Momentem uzyskania przez płód człowieczeństwa, według określenia autorów, jest więc czas pomiędzy dwudziestym piątym a trzydziestym drugim tygodniem ciąży⁴¹. Termin ten zbiega się w zasadzie w czasie z kolejną proponowaną cezurą – tzw. viability, czyli momentem, gdy płód jest już w stanie funkcjonować poza organizmem matki. Argumentem przeciwko przyjmowaniu owych punktów granicznych za moralnie istotne, wysuwany przez

³⁹ J. Harris, op.cit.

⁴⁰ M. Piechowiak, *Służyć dobru wspólnemu*, Poznań 2003.

⁴¹ H.J. Morowitz, J.S. Trefil, *Jak powstaje człowiek*, Warszawa 1993.

myślicieli z nurtu katolickiego, jest ich płynność i niedookreśloność. Zarówno bowiem moment implantacji, jak i inne postulowane cezury są trudne do czasowej identyfikacji, a jej dokładność zależy od stopnia rozwoju technik medycznych. Tak samo jest w przypadku kryterium viability, gdyż jest to cecha zmienna, zależna od aktualnego w danym czasie i miejscu stopnia rozwoju technik medycznych służących do utrzymywania przy życiu płodu ludzkiego poza organizmem kobiety. Jednak trzeba zauważyć, że brak możliwości jednoznacznego ustalenia momentu przełomowego w rozwoju płodu ludzkiego, w którym staje się on osobą ludzką, nie wyklucza z jednej strony moralnej relewantności tych momentów dla sposobu traktowania płodu ludzkiego, a z drugiej nie oznacza wcale konieczności akceptacji genetycznej koncepcji osoby „od poczęcia”, jak sugerują jej zwolennicy⁴²⁴⁴.

Uwagi końcowe

Pojęcie życia, mimo swojej pozornej oczywistości, okazuje się kategorią wieloznaczną i trudną do jednoznacznego zdefiniowania. W prawie nie funkcjonuje ono jako pojęcie czysto opisowe, lecz jako wartość, podlegająca szczególnej ochronie. Spory definicyjne dotyczące początku i kresu życia ludzkiego nie są wyłącznie akademickie, lecz mają bezpośrednie konsekwencje normatywne.

⁴² Por. Katechizm Kościoła Katolickiego, op.cit.

Bibliografia

- Ad Hoc Committee of the Harvard Medical School to Examine the Definition of Death, A Definition of Irreversible Coma, „Journal of the American Medical Association” 205 (1968).
- Arystoteles, O duszy, Warszawa 1988.
- Bedau M.A., Artificial Life, Cambridge 2003. Bedau M.A., The Nature of Life, Cambridge 2010.
- Bernat J.L., The Boundaries of the Persistent Vegetative State, „Journal of Clinical Ethics” 3 (1992).
- Chalmers D., The Conscious Mind, Oxford 1996.
- Chiong W., Brain death without definitions, „Hastings Center Report” Nov-Dec 2005. Cleland C.E., The Quest for a Universal Theory of Life, Cambridge 2019.
- Crick F., Life Itself, New York 1981.
- Culver C.M., Gert B., Philosophy in Medicine: Conceptual and Ethical Issues in Medicine and Psychiatry, Oxford University Press 1982.
- de Duve C., Blueprint for a Cell, Burlington 1991.
- Dworkin R., Life’s Dominion, New York 1993.
- Emanuel L., Reexamining death. The asymptotic model and a Bounded Zone Definition, „Hastings Center Report” Jul-Aug 1995.
- Finnis J., Natural Law and Natural Rights, Oxford 2011. Haldane J.B.S., What Is Life?, London 1947.
- Harris J., The Value of Life, London 1985.
- Katechizm Kościoła Katolickiego. Marcinkowski T., Medycyna sądowa dla prawników, Warszawa 1993. Maturana H., Varela F., Autopoiesis and Cognition, Dordrecht 1980. Mayr E., To jest biologia, Warszawa 2002.
- Monod J., Przypadek i konieczność, Warszawa 1971. Morawski L., Zasady wykładni prawa, Toruń 2010.
- Morowitz H.J., Trefl J.S., Jak powstaje człowiek, Warszawa 1993. Oparin A.I., Powstanie życia, Warszawa 1958.
- Piechowiak M., Służyć dobru wspólnemu, Poznań 2003.
- Schrödinger E., What Is Life?, Cambridge 1944. Singer P., Practical Ethics, Cambridge 2011.
- Singer P., O życiu i śmierci. Upadek etyki tradycyjnej, Warszawa 1997. Zagórski W., Filozofia życia, Warszawa 1999.

Wyzwania dla funkcjonowania obrony cywilnej

STRESZCZENIE

Obrona cywilna posiada kluczowe znaczenia dla bezpieczeństwa ludności cywilnej w czasie wojny. Z tego względu tak ważnym jest stworzenie systemu, którego podstawę stanowić będą spójne podstawy prawne, odpowiedni poziom finansowania, niezbędne zasoby i procedury oraz adekwatne do przewidywanych zagrożeń struktury organizacyjne. Ważnym elementem budowania odporności są również wzmacnianie zdolności do powszechnej samoobrony, szkolenia ludności, organów, podmiotów oraz formacji wykonujących zadania obrony cywilnej.

Niemniej uzasadnionym jest twierdzić, że obecny stan przygotowań organów, podmiotów i zasobów ochrony ludności oraz obrony cywilnej do funkcjonowania w czasie wojny jest niezadowalający. Do tej pory nie stworzono niezbędnych zasobów, procedur postępowania, struktur, ani systemu szkolenia.

Celem opracowania jest identyfikacja niesprawności obrony cywilnej w Polsce.

SŁOWA KLUCZOWE

Obrona cywilna, bezpieczeństwo, system ochrony ludności.

Wprowadzenie

Ochrona ludności od zawsze pozostawała kluczowym obszarem działalności instytucji państwa. Niemniej uzasadnionym jest twierdzić, że w ostatnich dziesięcioleciach sprawy obrony cywilnej pozostawały w cieniu pokojowych potrzeb ochrony ludności. Dopiero zmiany, jakie zaszły w ciągu ostatnich kilku lat w środowisku bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej spowodowały wzrost zainteresowania sprawami obrony cywilnej. Jednocześnie wieloletnie zaniedbania w tym obszarze spowodowały, że zmuszeni jesteśmy odbudowywać system obrony cywilnej w Polsce.

Sprawy ochrony ludności i obrony cywilnej dotyczą bezpieczeństwa wszystkich obywateli. W związku z powyższym nie tylko instytucja państwa jest zobowiązana zadbać o sprawy ochrony ludności i obrony cywilnej, ale i sama ludność musi wziąć na siebie część odpowiedzialności za własne bezpieczeństwo.

Niniejsze opracowanie poświęcone zostało problematyce wyzwań dla funkcjonowania obrony cywilnej. Obejmuje ono wprowadzenie, część główną oraz podsumowanie. Część główna składa się z czterech zatytułowanych rozdziałów. W pierwszym opisano organizację obrony cywilnej w Polsce. W drugim dokonano analizy funkcjonowania obrony cywilnej. W trzecim rozdziale opisano problematykę powszechnej samoobrony. W rozdziale czwartym dokonano analizy wybranych obszarów przygotowania jednostek ochrony przeciwpożarowej oraz formacji obrony cywilnej do funkcjonowania w czasie wojny.

Problem badawczy niniejszego opracowania sformułowany został w postaci pytania: jakie są obecnie najważniejsze wyzwania obrony cywilnej? Celem opracowania jest wskazanie możliwości poprawy funkcjonowania obrony cywilnej w Polsce.

Złożoność problematyki niniejszego opracowania determinuje wykorzystanie, takich metod jak: metoda uogólniania, metoda

analizy, studium przypadków, metoda obserwacji oraz metoda wnioskowania.

Organizacja obrony cywilnej w Polsce

Tworzenie efektywnie funkcjonujących systemów ochrony ludności i obrony cywilnej wynika z potrzeby budowania zdolności państwa do przetrwania. Państwo bez obywateli nie mogłoby funkcjonować, dlatego musi wykorzystać ono swoje zasoby tak, aby zapewnić obywatelom warunki do przetrwania. Z tego też względu ochrona ludności w czasie pokoju oraz organizacja obrony cywilnej w czasie wojny jest nieodzownym zadaniem realizowanym przez państwo.

Konieczność tworzenia systemu obrony cywilnej wynika z charakteru samej wojny, która jest zjawiskiem społecznym. Armia rekrutowana jest ze społeczeństwa, które stanowi zaplecze mobilizacyjne dla wojska, choć jak pokazują doświadczenia praktyczne niejednokrotnie społeczeństwa zamieszkujące obszary podbite przez przeciwnika stają się zapleczem mobilizacyjnym dla nowej administracji okupacyjnej. W kontekście rozważań nad naturą wojny Erich Ludendorff stworzył koncepcję uderzenia w społeczeństwo przeciwnika, jako w podstawę jego armii¹. Pisał on, że „...wojna totalna zwraca się nie tylko przeciw siłom zbrojnym, ale bezpośrednio przeciw narodowi”². Z tego samego względu należy tworzyć zdolności do ochrony ludności cywilnej przed zbrodnictwymi atakami w nią wymierzonymi. W celu osiągnięcia wysokiej skuteczności tej ochrony nie należy zawierać wyłącznie postanowieniom prawa międzynarodowego licząc, że ludność cywilna nie stanie się celem zbrodniczych ataków

¹ Patrz: E. Ludendorff, *Wojna totalna*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej. 1959.

² Ibidem, s. 22.

przeciwnika, ale należy tworzyć zdolności do ich fizycznej obrony i ochrony oraz minimalizować następstwa potencjalnych ataków.

W odniesieniu do historycznych aktywności mających na celu przygotowanie społeczeństwa do realizacji zadań obrony cywilnej warto przywołać działalność utworzonego w 1921 r. Społecznego Komitetu Obrony Przeciwgazowej, który następnie przekształcił się w Towarzystwo Obrony Przeciwgazowej. Jego działalność skupiała się na uświadamianiu zagrożeń chemicznych oraz przygotowaniu społeczeństwa do adekwatnego reagowania na zagrożenia w czasie wojny³. Niemniej był to jedynie jeden z wielu „filarów” ochrony ludności okresu międzywojennego. Ważnym uzupełnieniem zdolności ochronnych była działalność powstałej w 1923 r. Ligi Obrony Powietrznej Państwa, której zadaniem było m.in. współdziałanie w tworzeniu środków obrony powietrznej⁴. W 1928 r. połączono obie instytucje tworząc Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Konsolidowała ona obie wyżej wymienione organizacje i ich zdolności, co było uzasadnione zbliżonymi przesłankami ideologicznymi leżącymi u podstaw obu organizacji. Umożliwiło to jednocześnie szkolenie ludności zarówno w zakresie obrony powietrznej, jak i przeciwgazowej pozwalając na efektywniejsze wykorzystanie zasobów organizacji i skuteczniejsze upowszechnianie wiedzy m.in. z zakresu powszechnej obrony i samoobrony. Kolejną ważną organizacją był Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Obronnego, którego zadaniem było m.in. koordynowanie działalności różnego rodzaju stowarzyszeń w ramach powszechnej obrony oraz nadzorowanie instytucji i organizacji zajmujących się problematyką obrony⁵.

³ M. Marszałek, *Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Liga Morska i Kolonialna jako czynnik oddziaływania władz II Rzeczypospolitej a społeczeństwo województwa śląskiego*, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice 2012, s. 28.

⁴ Ibidem, s. 29.

⁵ Ibidem, s. 32–33.

Postęp cywilizacyjny, burzliwe losy kraju oraz przyjęte kierunki prowadzenia polityki wymusiły kolejne istotne zmiany w zakresie tworzenia skutecznych systemów ochrony ludności i obrony cywilnej. W latach 60-tych ubiegłego stulecia w polskim systemie prawnym problematyka obrony cywilnej częściowo regulowana była w Ustawie z dnia 21 listopada 1967 r. *o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (Dz.U. 1967, nr 44 poz. 220). Przy okazji kolejnych nowelizacji Ustawy tworzone kolejne zapisy, które umocowały poszczególne obszary związane z funkcjonowaniem obrony cywilnej. Niemniej powódź z 1997 roku dobitnie uwidoczniła problemy w funkcjonowaniu ochrony ludności i obrony cywilnej. Podjęto starania nad reformą systemu.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że uchwalenie Ustawy z dnia 11 marca 2022 r. *o obronie Ojczyzny* (Dz.U. 2022 poz. 655) spowodowało, że Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. *o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 372, 1728) przestała obowiązywać, a razem z nią zapisy regulujące funkcjonowanie obrony cywilnej, a jednocześnie Ustawa z dnia 11 marca 2022 r. *o obronie Ojczyzny* tej materii nie regulowała.

Dopiero uchwalenie długo oczekiwanej Ustawy z dnia 5 grudnia 2024 r. *o ochronie ludności i obronie cywilnej* (Dz.U. 2024 poz. 1907) dało podstawę do uregulowania na gruncie prawa krajowego problematyki funkcjonowania obrony cywilnej.

W celu zrozumienia funkcjonowania obrony cywilnej istotnym jest zrozumienie, że zgodnie z postanowieniami Ustawy *o ochronie ludności i obronie cywilnej* z chwilą wprowadzenia stanu wojennego i w czasie wojny ochrona ludności stanie się obroną cywilną, natomiast organy, podmioty i zasoby ochrony ludności staną się odpowiednio organami, podmiotami i zasobami obrony cywilnej⁶. Jednocześnie na

⁶ Ustawa z dnia 5 grudnia 2024 r. *o ochronie ludności i obronie cywilnej* (Dz.U. 2024 poz. 1907), art. 2.3.

postawie zapisów protokołu dodatkowego do Konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r.⁷, art. 61(a) obrony cywilnej nie należy utożsamiać ze strukturą organizacyjną, ale z wypełnianiem zadań humanitarnych wymienionych w protokole.

Dla funkcjonowania systemu w czasie wojny ważnym jest, że obrona cywilna, jej formacje, organizacje i formacje utworzone przez władze do wypełniania zadań wymienionych w Konwencji genewskiej w czasie wojny zachowują neutralność zbrojną i posiadają prawo do ochrony.

Analiza funkcjonowania obrony cywilnej w Polsce

Sprawy obrony cywilnej w Polsce były przez dekady zaniedbywane. W 2018 roku wskazano, że „W ocenie Najwyższej Izby Kontroli w Polsce nie funkcjonuje skuteczny system ochrony ludności. Organy odpowiedzialne za realizację zadań z zakresu zarządzania kryzysowego oraz obrony cywilnej nie stworzyły adekwatnych do występujących zagrożeń struktur i skutecznych procedur oraz nie zapewniły niezbędnych zasobów, umożliwiających właściwe zarządzanie m.in. w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych”⁸. Mimo upływu około 7 lat od wyrażenia tej oceny należy stwierdzić, że system obrony cywilnej dopiero tworzy się na nowo. W związku z powyższym z organizacją systemu obrony cywilnej łączą się liczne problemy począwszy od tworzenia podstaw prawnych na gruncie

⁷ Protokół dodatkowy do Konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r., *dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I)*, oraz protokół dodatkowy do konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. *dotyczący ochrony ofiar nie-międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół II)*, sporządzone w Genewie dnia 8 czerwca 1977 r. (Dz.U. z 1992 r., nr 41, poz. 175).

⁸ Informacja o wynikach kontroli. *Ochrona ludności w ramach zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej*, KPB.430.009.2017, Nr ewid. 147/2018/P/17/039/KPB, Najwyższa Izba Kontroli, Departament Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego, Warszawa 2018 r., s. 9.

prawa krajowego poprzez wdrażanie praktycznych rozwiązań i procedur postępowania, a kończąc na finansowaniu systemu.

Dokonując diagnozy przyczyn tego stanu rzeczy należy stwierdzić, że ostatnie dekady poświęcono na tworzenie zdolności ochrony ludności w odniesieniu do zagrożeń typowych dla czasu pokoju. Potrzeby czasu wojny zostały odsunięte na dalszy plan. Należy przy tym wskazać, że ramy strategiczne umacniania polskiego bezpieczeństwa wyrażone w szeregu dokumentów strategicznych przez dziesięciolecie nie sprzyjały rozwojowi systemu obrony cywilnej⁹. Dopiero w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego z 2014 r.¹⁰ oraz Strategii Bezpieczeństwa Narodowego z 2020 r. zwrócono większą uwagę na potrzeby obrony cywilnej^{11,12}, co było konsekwencją wybuchu wojny między Federacją Rosyjską, a Ukrainą.

Lata skupiania wysiłków na potrzebach ratowniczych czasu pokoju skutkowały opóźnieniami w uchwaleniu Ustawy *o ochronie ludności i obronie cywilnej*¹³ oraz aktów wykonawczych do niej. Jednocześnie na urzeczywistnienie w praktyce wszystkich postanowień Ustawy i aktów wykonawczych trzeba będzie jeszcze długo czekać. Należy mieć na uwadze, że elementem niezbędnym budowania Systemu Obrony Cywilnej w Polsce jest zapewnienie finansowania na poziomie adekwatnym do realizowanych zadań. Delegowanie zadań bez

⁹ Zob. S. Koziej, *Obronność Polski w warunkach samodzielności strategicznej lat 90. XX wieku*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 21, Wydawca: Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2012. S. Koziej, A. Brzozowski, *Strategie bezpieczeństwa narodowego RP 1990–2014. Refleksja na ćwierćwiecze* [w:] R. Kupiecki (red. naukowa), *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej pierwsze 25 lat*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej im. płk. dypl. Mariana Porwita, Warszawa 2015, s. 26.

¹⁰ Zob. *Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej 2014*, Warszawa 2014 r., pkt 134.

¹¹ Zob. *Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej 2020*, Warszawa 2020 r., pkt 2.2. oraz 2.6.

¹² Zob. Tamże, pkt 2.6.

¹³ Ustawa z dnia 5 grudnia 2024 r. *o ochronie ludności i obronie cywilnej* (Dz.U. 2024, poz. 1907).

zapewnienia finansowania skutkować będzie brakiem zdolności ich realizacji.

Skupienie się na potrzebach czasu pokoju skutkowało również niewielką liczbą formacji obrony cywilnej, olbrzymim deficytem schronów dla ludności oraz nieadekwatnym wyposażeniem w sprzęt mający służyć ochronie ludności w czasie wojny.

Należy mieć na uwadze, że stworzenie warunków do przetrwania ludności cywilnej w czasie wojny wymaga zgromadzenia adekwatnych zasobów, a tym zapasów żywności, wody pitnej, środków medycznych i sanitarnych, odzieży i sprzętu ochronnego oraz zapasowych źródeł energii¹⁴. Nieodzownym jest stworzenie normatywów wyposażania w sprzęt przeciwchemiczny obejmujący m.in. maski przeciwchemiczne oraz ich zakup. Powoduje to pilną potrzebę przyjęcia kryteriów tworzenia tych normatywów oraz ich opracowania.

Powyższe zapasy powinny być zgromadzone jeszcze przed wystąpieniem zagrożenia, dlatego organy administracji publicznej już teraz powinny określić sposób i miejsce ich przechowywania. Jednocześnie posiadają one dowolność wyboru sposobu realizacji tego przedsięwzięcia. Problem polega na tym, że faktyczna realizacja tego zadania musi zostać odłożona do czasu dostępności środków finansowych, a jednocześnie istniejące zasoby obrony cywilnej pozostają obecnie nieadekwatne do przewidywanych zagrożeń¹⁵.

Należy pamiętać, że w każdej gminie, czy powiecie będą występowały inne priorytety względem realizacji zadań ustawowych w warunkach dysponowania ograniczonymi środkami finansowymi. Jednocześnie zadaniem wymagającym znacznych środków finansowych będzie z pewnością budowa i utrzymanie obiektów ochrony zbiorowej.

¹⁴ Ustawa z dnia 5 grudnia 2024 r. *o ochronie ludności i obronie cywilnej* (Dz.U. 2024 poz. 1907), art. 33, pkt 1.

¹⁵ Zob. Informacja o wynikach kontroli. *Ochrona ludności...*, op.cit.

Niewątpliwie wyzwaniem, przed jakim stoimy jest osiągnięcie wysokiej sprawności funkcjonalnej systemu wykrywania, powiadamiania, ostrzegania i alarmowania o zagrożeniach. W związku z nieracjonalnością dublowania tych systemów należy bazować na systemach już istniejących stworzonych m.in. przez Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej (SZ RP), które są nieodzownym elementem wpływającym na zdolności przetrwania wojsk.

Istotnym jest wykorzystanie zdolności krajowego systemu wykrywania skażeń i alarmowania, (KSWSiA), nad którym nadzór pełni Minister Obrony Narodowej¹⁶. Funkcja koordynatora podsystemów wchodzących w skład KSWSiA, jak i zachowanie jednolitości i interoperacyjności ich funkcjonowania jest niezwykle istotne dla ich skuteczności. Jest to niezbędne dla niezakłóconej realizacji sojuszniczych zobowiązań, porozumień, skutecznego monitorowania i wykrywania skażeń, a także alarmowania i ostrzegania zarówno ludności, jak i SZ RP oraz opracowywania ocen eksperckich¹⁷.

Jak pokazują doświadczenia wojny w Ukrainie kluczowym i najczęściej wykorzystywanym na potrzeby ochrony ludności cywilnej jest system ostrzegania i alarmowania o zagrożeniu z powietrza. W dalszym ciągu jednak system ten nie osiągnął pełnej sprawności. Istotnym obszarem problemowym jest stworzenie centralnie i automatycznie sterowanego systemu uruchamiania syren alarmowych oraz urządzeń nagłaśniających na całym zagrożonym terenie administrowanym przez właściwe terenowo organy administracji publicznej. Ze względu na niedostateczną liczbę syren i urządzeń nagłaśniających pozostających w ich dyspozycji, które mogłyby zapewnić odpowiedni poziom słyszalności sygnałów na całym zamieszkałym przez ludność terenie niezbędnym jest włączenie do

¹⁶ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 lutego 2024 r. *w sprawie systemów wykrywania skażeń i powiadamiania o ich wystąpieniu oraz właściwości organów w tych sprawach* (Dz.U. 2024 poz. 290), § 3, pkt 1, ppkt 3.

¹⁷ Zob. Ibidem, § 6.

systemu syren pozostających w dyspozycji Ochotniczych Straży Pożarnych (OSP), ośrodków przemysłowych, podmiotów gospodarczych oraz osób prywatnych. Stworzenie wykazu możliwych do wykorzystania syren, zautomatyzowanie systemu oraz ustalenie zasad jego finansowania i utrzymania jest jednym z istotnych wyzwań. Niemniej, jak pokazują doświadczenia praktyczne kolejnym problemem jest świadomość zasad postępowania po usłyszeniu sygnału alarmowego bowiem ciągły modulowany dźwięk syreny w okresie 3 minut bynajmniej nie musi oznaczać alarmu o zagrożeniach z powietrza. W związku z powyższym udanie się do ukrycia położonego np. w piwnicy budynku zamiast zmniejszyć zagrożenie utraty życia może je zwiększyć.

Problematyka powszechnej samoobrony

W czasie wojny lub konfliktu zbrojnego należy spodziewać się wystąpienia rozległych zniszczeń infrastruktury. Systemy zaopatrzenia w żywność, leki, a także służby świadczące usługi medyczne i ratownicze mogą stać się niewydolne. Wobec utraty przez państwo zdolności do terminowego zapewnienia ludności wszystkiego, co niezbędne dla przeżycia na znaczeniu zyska zdolność do realizacji powszechnej samoobrony. W tym kontekście istotnym stało się przekazanie wiedzy i nauka umiejętności praktycznego postępowania. Na mocy rozporządzenia ustalono treść zasadniczych i aktualizujących programów szkolenia z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej między innymi dla osób pełniących funkcję wojewodów, marszałków województw, starostów, wójtów, burmistrzów, prezydentów miast, kadry urzędów obsługujących organy ochrony ludności, osób posiadających przydziały mobilizacyjne obrony cywilnej, kadr podmiotów ochrony ludności oraz ludności. W tym ostatnim przypadku szkolenie dotyczy osób przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Szkolenia ludności cywilnej obejmują obligatoryjne obszary tematyczne, takie jak:

- „1) sygnaty alarmowe i komunikaty ostrzegawcze;
- 2) indywidualne przygotowanie do ewakuacji i przetrwania w warunkach długotrwałego zagrożenia;
- 3) ewakuacja ludzi, zwierząt i mienia oraz współdziałanie z podmiotami ochrony ludności;
- 4) pierwsza pomoc;
- 5) działania pomocowe;
- 6) środki ochrony indywidualnej i miejsca schronienia w sytuacjach realnego zagrożenia”¹⁸.

Niemniej w programie szkolenia przewidziano również fakultatywne obszary nauczania:

- „1) reagowanie na dezinformację;
- 2) zapewnianie cyberbezpieczeństwa;
- 3) współpraca w zespole;
- 4) podnoszenie własnej odporności na zagrożenia”¹⁹.

Tym samym poza tradycyjnymi obszarami szkolenia z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej dostrzeżono m.in. potrzebę wzmacniania społecznej odporności na dezinformacje i zagrożenia w cyberprzestrzeni. Niemniej największym wyzwaniem jest skuteczne przeszkolenie osób przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z tak szerokiego zakresu wiedzy. Obawy budzi zarówno uzyskanie zdolności do skutecznego prowadzenia szkolenia teoretycznego, jak i praktycznego tak dużej liczby osób.

¹⁸ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 6 lutego 2025 r. w sprawie programów szkoleń z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej oraz wymagań dla podmiotów prowadzących szkolenia (Dz.U. 2025, poz. 162), załącznik nr 9.

¹⁹ Ibidem, załącznik nr 9.

Ponadto w czasie wojny lub konfliktu zbrojnego nie można wykluczyć możliwości użycia broni CBRN, Bojowych Środków Trujących, zagrożeń „HazMat”²⁰ oraz ataków na ośrodki przemysłowe, w których przetwarzane są substancje chemiczne mogące zagrozić bezpieczeństwu ludności cywilnej. Niemniej nie wyczerpuje to potencjalnych zagrożeń, na jakie narażona będzie ludność cywilna w czasie wojny.

W związku z zagrożeniami typowymi dla czasu wojny oraz ze stosowaniem określonych rodzajów uzbrojenia ludność cywilna może być narażona na fizyczne oddziaływanie środków bojowych oraz następstwa ich użycia. Z tego względu ważna jest znajomość zasad pierwszej pomocy. Wprawdzie programy szkoleń z zakresu obejmują tematykę dotyczącą pierwszej pomocy, ale wątpliwości może budzić zdolność do przeszkolenia społeczeństwa oraz skutecznej nauki wykonywania czynności ratowniczych. Doświadczenia praktyczne autora wskazują na niski poziom społecznej świadomości zagrożeń, brak znajomości zasad postępowania w przypadku wystąpienia zagrożenia, a także brak umiejętności prawidłowego udzielania pierwszej pomocy przez ludność cywilną. Z całą pewnością prowadzenie szkoleń przy wykorzystaniu wyłącznie Internetu nie zapewni oczekiwanego poziomu wyszkolenia i przygotowania ludności cywilnej do reagowania na zagrożenia czasu wojny, szczególnie w odniesieniu do nabywania praktycznych umiejętności.

Ponadto nie należy zapominać o wzmacnianiu społecznej odporności na działania hybrydowe, dezinformacje i zagrożenia w cyberprzestrzeni. Wzmożenie społecznej czujności w odniesieniu do wykrywania prób dywersji, sabotażu oraz zbierania informacji o znaczeniu wojskowym jest istotnym obszarem z punktu widzenia obronności państwa.

W warunkach tak intensywnego postępu technologicznego działalność edukacyjna musi uwzględniać obszary wybiegające poza

²⁰ Hazardous Materials (Materiały Niebezpieczne).

tradycyjne ramy, a społeczeństwo musi uświadomić sobie znaczenie umiejętności postępowania w sytuacji kryzysowej oraz zdolności do realizacji zadań z zakresu powszechnej samoobrony.

Analiza wybranych obszarów przygotowania jednostek ochrony przeciwpożarowej oraz formacji obrony cywilnej do funkcjonowania w czasie wojny

Rozwijanie zdolności służb ratowniczych oraz formacji obrony cywilnej do reagowania na zagrożenia w obszarze działań poszukiwawczo-ratowniczych oraz prowadzenie działań w warunkach zagrożenia przedmiotami wybuchowymi jest szczególnie ważne. Doświadczenia wojenne pokazują, że przeciwnik w czasie wojny może stosować bomby wyposażone w całe spektrum zapalników, co sprowadza dodatkowe zagrożenie dla ratowników. Stonowanie zapalników czasowych, sejsmicznych oraz innych powoduje, że ratownicy mogą sami je nieświadomie aktywować. Jednocześnie działania służb mają na celu zarówno ratowanie życia ludzkiego, jak i przywrócenie funkcji infrastruktury dotkniętej atakiem.

Wybór przez przeciwnika środków rażenia, takich jak przedmioty wybuchowe i niebezpieczne zależeć będzie od licznych czynników. Zaliczają się do nich m.in.: znaczenie celu, położenie celu, dostępność poszczególnych typów środków rażenia. Kluczowym jest jednak jeszcze jeden czynnik. Należy mieć na uwadze, że występowanie niezdetonowanych przedmiotów wybuchowych może wynikać nie z ich wadliwego działania, ale może być wynikiem intencyjnego zastosowania zapalnika ze zwłoką czasową. Przeciwnik może stosować zapalniki z krótką zwłoką czasową niezbędną dla odpowiednio głębokiej penetracji obiektu przez przedmiot wybuchowy w celu dokonania większych zniszczeń. Długa zwłoka czasowa z kolei może być stosowana

w celu uniemożliwienia korzystania z obiektu będącego celem ataku przez odpowiednio długi czas. Ten rodzaj zapalnika powoduje zagrożenie dla ratowników poszukujących żywych osób na gruzowisku, gdyż nie można przewidzieć kiedy nastąpi wybuch powodujący zagrożenie. Równie duże, a nawet większe zagrożenie mogą powodować zapalniki aktywowane przez niezamierzone fizyczne oddziaływania ratowników lub oddziaływanie sprzętu, jakim się oni posługują. Należą do nich zapalniki aktywowane naciskiem, zmianami pola magnetycznego, oddziaływaniami termicznymi, falami radiowymi, efektami optycznymi, elektrycznością statyczną, aktywowane akustycznie, a także zapalniki sejsmiczne itp. Poszukiwanie najskuteczniejszych metod prowadzenia walki będzie jednocześnie prowadziło do tworzenia nowych rodzajów zapalników oraz skuteczniejszych odmian zapalników już znanych.

Przywracanie funkcji obiektu infrastruktury realizowana jest przez personel EOD (Explosive Ordinance Disposal). Spektrum zadań personelu EOD mieści się w zakresie od niszczenia przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych do oznakowywania ich i unikania, przy czym bierze się pod uwagę możliwość prowadzenia działań w atmosferze skażonej. W czasie wojny można spodziewać się, że w niektórych przypadkach personel EOD przywracać będzie funkcje infrastruktury cywilnej, zarówno krytycznej, jak i pozostałej. Niemniej zanim personel ten przystąpi do realizacji swoich zasadniczych zadań (lub równocześnie z ich realizacją) jednostki ochrony przeciwpożarowej będą musiały ugasić pożary oraz przystąpić do lokalizacji i ratowania żywych ludzi na gruzowisku. Stosowanie wyżej wymienionych rodzajów zapalników stwarza szczególnie istotne zagrożenia zarówno dla strażaków, członków formacji obrony cywilnej, jak i personelu EOD. Uzyskanie przez przeciwnika wysokiej skuteczności działania bomb z zapalnikami o opóźnionym działaniu może doprowadzić do znacznego ograniczenia zdolności służb i formacji ratowniczych ze względu na śmierć wykwalifikowanych

ratowników. Jest to zagrożenie, z którym obecnie mierzą się ukraińskie służby ratownicze.

Niemniej należy pamiętać, że zagrożenia występujące na gruzowiskach obejmują nie tylko przedmioty wybuchowe, ale również zalicza się do nich niestabilne elementy konstrukcji, występowanie cieczy łatwopalnych, gazów i substancji trujących, nieizolowane przewody pod napięciem elektrycznym itd. Co ważne skala ataku może powodować niemożność terminowej realizacji działań ratowniczych w odniesieniu do wszystkich poszkodowanych. W tych sytuacjach często niezbędnym będzie realizacja działań w ramach zarządzania kryzysowego²¹, ale w warunkach wojny i to może być niewystarczające do skutecznego ratowania życia ludzkiego tym bardziej, że priorytety personelu EOD mogą nie obejmować realizacji zadań w odniesieniu do infrastruktury cywilnej. Jednocześnie należy brać pod uwagę, że w czasie wojny wycofujące się wojska przeciwnika będą zaminowywały opuszczany teren oraz obiekty infrastruktury, co stwarzać może dodatkowe zagrożenia dla ludności, ratowników oraz członków formacji obrony cywilnej.

W kontekście funkcjonowania obrony cywilnej umiejętność rozpoznania przedmiotów niebezpiecznych i wybuchowych, świadomość zagrożeń oraz znajomość ich oznakowywania są kluczowe i mogą zadecydować o przeżyciu. Z tego względu strażacy jednostek ochrony przeciwpożarowej oraz członkowie formacji obrony cywilnej powinni być przeszkoleni w powyższym zakresie. Jednocześnie

²¹ Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 122 z późn. zm.), art. 2: „Zarządzanie kryzysowe to działalność organów administracji publicznej będąca elementem kierowania bezpieczeństwem narodowym, która polega na zapobieganiu sytuacjom kryzysowym, przygotowaniu do przejmowania nad nimi kontroli w drodze zaplanowanych działań, reagowaniu w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych, usuwaniu ich skutków oraz odtwarzaniu zasobów i infrastruktury krytycznej”. art. 3: „sytuacji kryzysowej – należy przez to rozumieć sytuację wpływającą negatywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi, mienia w znacznych rozmiarach lub środowiska, wywołującą znaczne ograniczenia w działaniu właściwych organów administracji publicznej ze względu na nieadekwatność posiadanych sił i środków”.

koordynacja działań poszczególnych służb na miejscu ataku pozostaje ważnym aspektem funkcjonowania obrony cywilnej.

Bardzo ważnym wyzwaniem, przed jakim stoją organy obrony cywilnej jest przypisanie zadań podmiotom, formacjom oraz organizacjom obrony cywilnej na czas wojny biorąc pod uwagę specjalizacje występujące w obronie cywilnej. O ile jednostki ochrony przeciwpożarowej mają przypisane zadania na czas wojny to wielu podmiotom tych zadań nie przypisano. Należy również pamiętać, że w odniesieniu do funkcjonowania obrony cywilnej jednym z najpraktyczniejszych sposobów zwiększania jej skuteczności jest realizacja zadań na terenach gmin poprzez utworzenie i funkcjonowanie formacji obrony cywilnej stworzonych na bazie Ochotniczych Straży Pożarnych. Niestety doświadczenia praktyczne wskazują, że nie jest to popularnie stosowane rozwiązanie. Należy zwrócić uwagę, że powołanie strażaków OSP do SZ RP w czasie mobilizacji lub wojny będzie skutkowało znaczącym pogorszeniem zdolności operacyjnych OSP.

Jednocześnie warunki, w jakich przyjdzie działać podmiotom, formacjom oraz organizacjom obrony cywilnej w czasie wojny wiązać się będą z występowaniem zakłóceń w komunikacji mogących doprowadzić do utraty zdolności zarządzania, dowodzenia i koordynacji działań. Działania przeciwnika w zakresie obezwładniania i dezorganizacji systemów łączności oraz transmisji danych spowodują zakłócenia dla funkcjonowania obrony cywilnej. Potrzebne jest więc stworzenie alternatywnego systemu komunikacji, zarządzania, dowodzenia i koordynacji działań.

Podsumowanie

Kluczowym jest, aby system obrony cywilnej posiadał zdolności do reagowania na zagrożenia charakterystyczne dla czasu wojny, niemniej obecny stan przygotowań obrony cywilnej i powszechnej

samoobrony do funkcjonowania w czasie wojny jest co najmniej niezadowalający. Ze względu na wieloletnie zaniedbania uzasadnionym jest stwierdzić, że system obrony cywilnej dopiero tworzy się na nowo. Wieloletnie oczekiwanie na uchwalenie ustawy *o ochronie ludności i obronie cywilnej*, a także aktów wykonawczych do niej, uprzedni brak wyznaczenia jednolitych kierunków rozwoju systemu, skupienie się na problemach czasu pokoju, brak adekwatnego finansowania oraz wiele innych czynników doprowadziły do zapaści skuteczności funkcjonowania systemu obrony cywilnej.

Katalog zagrożeń bezpieczeństwa jest zbiorem otwartym, dlatego aby trafnie szacować zagrożenia dla ludności cywilnej związane z prowadzeniem wojny należy skorzystać z doświadczeń krajów, w których wojna jest toczona. W tym kontekście doświadczenia wyniesione z wojny w Ukrainie są szczególnie cenne.

Należy mieć na uwadze, że w celu osiągnięcia wysokiej skuteczności systemu obrony cywilnej w czasie wojny nieodzownym jest stworzenie jeszcze w czasie pokoju adekwatnych do przewidywanych zagrożeń struktur, procedur oraz zasobów ochrony ludności (w czasie pokoju) i obrony cywilnej (w czasie wojny), a także okresowa rotacja zasobów niezbędnych dla przetrwania ludności.

W Polsce od dawna funkcjonują systemy wykrywania zagrożeń, niemniej istotnych problemów w dalszym ciągu może nastroić skuteczne powiadamianie, ostrzeganie i alarmowanie ludności cywilnej o zagrożeniach. Istnieje pilna potrzeba automatyzacji dostępnych syren alarmowych oraz urządzeń nagłaśniających (pozostających w dyspozycji administracji publicznej, służb, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych itd.) umożliwiających skuteczne ostrzeganie i alarmowanie ludności.

Doświadczenia praktyczne pozwalają twierdzić, że bardzo ważnym obszarem wzmacniającym zdolność ludności cywilnej do przetrwania jest realizacja zadań w ramach powszechnej samoobrony. Niemniej skuteczne przeszkolenie osób przebywających na terenie Polski

zgodnie z zatwierdzonymi programami szkolenia będzie zadaniem trudnym do realizacji.

Skuteczne funkcjonowanie obrony cywilnej jest szczególnie istotne w dużych aglomeracjach miejskich. Tam właśnie powinien skupiać się wysiłek tworzenia skutecznego systemu. W czasie wojny te właśnie obszary są szczególnie ważne ze względów strategicznych, a jednocześnie są szczególnie narażone na ataki przeciwnika w czasie wojny. Ataki na aglomeracje miejsko-przemysłowe są potencjalnie najdotkliwsze w skutkach i z tego względu należy tworzyć odporność i zdolność do likwidowania następstw ataków przeciwnika na tych obszarach. Jednocześnie ważnym jest również tworzenie zdolności do rozśrodkowania i ewakuacji ludności z zagrożonych obszarów, tworzenie miejsc doraźnej dyslokacji, budowa i utrzymanie obiektów ochrony zbiorowej. Ważnym obszarem jest również tworzenie formacji obrony cywilnej i przypisywanie im zadań oraz tworzenie struktur obrony cywilnej na szczeblach administracji publicznej.

Bibliografia

- Informacja o wynikach kontroli. *Ochrona ludności w ramach zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej*, KPB.430.009.2017, Nr ewid. 147/2018/P/17/039/KPB, Najwyższa Izba Kontroli, Departament Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego, Warszawa 2018 r.
- Koziej S., Obronność Polski w warunkach samodzielności strategicznej lat 90. XX wieku, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 21, Wydawca: Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2012. s. 19–30.
- Koziej S., Brzozowski A., Strategie bezpieczeństwa narodowego RP 1990–2014. Refleksja na ćwierćwiecze, [w:] R. Kupiecki (red. naukowa), *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej pierwsze 25 lat*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej im. płk. dypl. Mariana Porwita, Warszawa 2015, s. 17–54.
- Ludendorff E., *Wojna totalna*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej. 1959.

Marszałek M., Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej oraz Liga Morska i Kolonialna jako czynnik oddziaływania władz II Rzeczypospolitej a społeczeństwo województwa śląskiego, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice 2012.

Protokół dodatkowy do Konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r., *dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I)*, oraz protokół dodatkowy do konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. *dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół II)*, sporządzony w Genewie dnia 8 czerwca 1977 r. (Dz.U. z 1992 r., nr 41, poz. 175).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 6 lutego 2025 r. *w sprawie programów szkoleń z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej oraz wymagań dla podmiotów prowadzących szkolenia* (Dz.U. 2025, poz. 162).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 lutego 2024 r. *w sprawie systemów wykrywania skażeń i powiadamiania o ich wystąpieniu oraz właściwości organów w tych sprawach* (Dz.U. 2024 poz. 290).

Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej 2014, Warszawa 2014 r.

Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej 2020, Warszawa 2020 r.

Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. *o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (t.j. Dz.U. 2021 poz. 372 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. *o zarządzaniu kryzysowym* (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 122 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 5 grudnia 2024 r. *o ochronie ludności i obronie cywilnej* (Dz.U. 2024 poz. 1907).

Facebook jako forma lokalnej komunikacji sąsiedzkiej

STRESZCZENIE

Artykuł analizuje Facebook jako współczesną formę lokalnej komunikacji sąsiedzkiej oraz jego znaczenie dla funkcjonowania społeczności lokalnych. Autorka, opierając się na przeglądzie literatury krajowej i zagranicznej, omawia pojęcie społeczności lokalnej, rolę więzi społecznych i kapitału społecznego oraz wpływ mediów społecznościowych na relacje międzyludzkie w wymiarze lokalnym. Szczególna uwaga została poświęcona lokalnym grupom na Facebooku jako przestrzeni wymiany informacji, integracji mieszkańców oraz mobilizacji do działań obywatelskich. Artykuł wskazuje, że Facebook sprzyja budowaniu głównie więzi słabych, które jednak odgrywają istotną rolę w przepływie informacji i aktywizacji społecznej. Zwrócono także uwagę na relacje między lokalnymi grupami facebookowymi a samorządami oraz na potencjał platformy w zakresie partycypacji obywatelskiej. Wnioski podkreślają znaczenie Facebooka jako narzędzia wzmacniającego kapitał społeczny na poziomie lokalnym oraz potrzebę dalszych badań nad komunikacją sąsiedzką online w polskim kontekście.

SŁOWA KLUCZOWE

Facebook; społeczność lokalna; komunikacja sąsiedzka; media społecznościowe; kapitał społeczny; partycypacja obywatelska

¹ Dr Małgorzata Bielecka, Akademia nauk Stosowanych w Grudziądzu, e-mail: malgozata.bielecka2019@gmail.com, ORCID: 0000-0002-2318-2877.

Wprowadzenie

Współczesne społeczności lokalne w Polsce i na świecie przechodzą głębokie przemiany pod wpływem cyfryzacji oraz rosnącej roli mediów społecznościowych. Facebook, jako jedna z najpopularniejszych platform w kraju, nie tylko umożliwia kontakt między przyjaciółmi i rodziną, ale również staje się przestrzenią życia społecznego mieszkańców miast i wsi². Sieć globalna, wraz ze wszystkimi oferowanymi możliwościami, stanowi narzędzie i zarazem miejsce do tworzenia różnego rodzaju społeczności, które najczęściej nazywa się społecznościami wirtualnymi (ang. *virtual communities*)³. W literaturze podkreśla się, że lokalne grupy na Facebooku mogą pełnić funkcję forum wymiany informacji, narzędzia integracji społecznej oraz miejsca organizowania działań obywatelskich⁴. Za pośrednictwem Internetu przedstawiciele różnych kultur mogą znaleźć osoby myślące podobnie, a dyskusja na temat danego tekstu jest pretekstem do nawiązania relacji z innymi. Istotny jest tu nie tyle konsensus czy przekonanie kogoś do swoich racji, ile (...) wielogłosowość i poszanowanie odmiennych punktów widzenia⁵. Stosowne wydaje się również przywołanie badań dwóch socjologów kanadyjskich – K. Hamptona i B. Wellmana, którzy przeprowadzili badania nad używaniem nowych mediów w kontekście lokalnym. Wyniki wskazują na to, że Internet może mieć pozytywny wpływ na lokalną aktywność

² H. Rheingold, *The Virtual Community: Homesteading on the Electronic Frontier*, MIT Press, Cambridge 2000, s. 3–25.

³ Płaziak, M., *Wirtualne społeczności lokalne Krakowa i ich potencjalny wpływ na jakość życia mieszkańców*, Konwersatorium Wiedzy o Mieście, 2021, s. 52.

⁴ K. Hampton, B. Wellman, *Neighboring in Netville: How the Internet Supports Community and Social Capital in a Wired Suburb*, „City & Community” 2003, nr 2(4), s. 277–311.

⁵ N. Ellison, C. Steinfield, C. Lampe, *The Benefits of Facebook “Friends”: Social Capital and College Students’ Use of Online Social Network Sites*, „Journal of Computer-Mediated Communication” 2007, nr 12(4), s. 1143–1168; Kortas, W., *Członkowie polskich grup w serwisie Facebook a zjawisko czytania społecznościowego*, [w:] Przegląd Biblioteczny, Rocznik 87, z. 2, Warszawa 2019, s. 191.

obywatelską⁶. Pomimo rosnącego zainteresowania badaczy problematyką mediów społecznościowych, w polskiej literaturze naukowej wciąż stosunkowo niewiele jest opracowań poświęconych lokalnej komunikacji sąsiedzkiej realizowanej za pośrednictwem Facebooka.

Celem niniejszego artykułu jest analiza Facebooka jako formy lokalnej komunikacji sąsiedzkiej oraz ocena jego wpływu na relacje społeczne w społecznościach lokalnych. Artykuł ma charakter przeglądu literatury naukowej i analiz dotychczasowych badań, zarówno krajowych, jak i zagranicznych. W pierwszej części przedstawiono pojęcie i cechy społeczności lokalnej oraz znaczenie więzi i kapitału społecznego w wymiarze lokalnym. Następnie omówiono media społecznościowe jako nowe przestrzenie interakcji społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem komunikacji lokalnej. W rozdziale trzecim zaprezentowano badania dotyczące lokalnych grup na Facebooku oraz praktyk komunikacji sąsiedzkiej w tym środowisku. Przegląd literatury pozwala nie tylko syntetyzować wiedzę o funkcjonowaniu Facebooka w kontekście życia społecznego, lecz także wskazać luki badawcze i kierunki dalszych analiz w polskim i zagranicznym kontekście.

1. Społeczności lokalne jako przedmiot badań nauk społecznych

1.1. Pojęcie i cechy społeczności lokalnej

Istnieje wiele definicji społeczności lokalnej, lecz współcześnie najczęściej społeczność lokalną definiuje się w literaturze jako zbiorowość ludzi zamieszkujących względnie dobrze określoną przestrzeń fizyczną – odrębny kompleks mieszkaniowy, dzielnicę, wiejską wioskę

⁶ J. Gołuchowski, A. Frączkiewicz – Wronka, *Wykorzystanie nowych mediów w public relations*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2013, s. 51.

lub obóz dla uchodźców⁷. Społeczności mogą się formować wokół konkretnych problemów, poglądów politycznych czy kampanii społecznych, łącząc jednostki lub grupy, które mają różne doświadczenia – i przynajmniej czasami – dzielą wspólny cel lub interes⁸. T. Kazimierzczak uważa, że „ze wspólnotą lokalną mamy do czynienia wówczas, gdy społeczność zamieszkującą wspólny obszar charakteryzują współwystępujące i tworzące nierozdzielalną całość trzy cechy:

- a) przeżywanie i podzielenie tych samych symboli i wartości stanowiących źródło kulturowej tożsamości grupy,
- b) istnienie obiektywnych zależności i stosunków międzyludzkich,
- c) respektowanie zasad porozumienia i współdziałania”⁹.

W jego opinii, gdy te trzy warunki nie są spełnione, to osoby, zamieszkujące wspólne terytorium tworzą zbiorowość, a nie społeczność lokalną.

W kontekście cyfryzacji warto zauważyć, że współczesne społeczności lokalne obejmują również interakcje w przestrzeni wirtualnej, co nie wyklucza tradycyjnych więzi offline, ale je uzupełnia.

1.2. Więzi społeczne i kapitał społeczny w wymiarze lokalnym

Więzi społeczne stanowią fundament funkcjonowania społeczności lokalnych, warunkując poziom integracji, współpracy oraz wzajemnego zaufania. W ujęciu socjologicznym więzi społeczne definiowane są jako względnie trwałe relacje między jednostkami, oparte na normach, wartościach i powtarzalnych interakcjach¹³.

Istotne znaczenie ma rozróżnienie więzi silnych i słabych. Jak wskazuje M. Granovetter, więzi słabe, choć mniej intensywne emocjonalnie,

⁷ C. Trutkowski, (red.), *Kapitał obywatelski społeczności lokalnych*, FRDL, 2024, s. 27.

⁸ Tamże.

⁹ A. Olech, (red.), *Przepis na uczestnictwo. Diagnoza partycypacji publicznej w Polsce*, Tom II, ISP, Warszawa 2013, s. 247.

odgrywają ważną rolę w przepływie informacji oraz mobilizacji społecznej¹⁴. W społecznościach lokalnych oba typy więzi współistnieją, tworząc złożoną sieć relacji społecznych.

Z kategorią więzi społecznych ściśle związane jest pojęcie kapitału społecznego, rozumianego jako zasób tkwiący w relacjach międzyludzkich, obejmujący zaufanie, normy wzajemności oraz sieci kontaktów¹⁵. R. Putnam podkreśla, że wysoki poziom kapitału społecznego sprzyja zaangażowaniu obywatelskiemu oraz skutecznemu rozwiązywaniu problemów wspólnotowych¹⁶.

Współczesne media społecznościowe wpływają na sposób tworzenia i podtrzymywania więzi oraz kapitału społecznego. Lokalne grupy na Facebooku sprzyjają budowaniu relacji opartych głównie na więziach słabych, które jednak umożliwiają szybkie reagowanie na potrzeby społeczności oraz organizowanie działań pomocowych i obywatelskich¹⁷.

2. Media cyfrowe i relacje społeczne w wymiarze lokalnym

2.1. Media oddolne i media społecznościowe – zarys ewolucji

Nowe technologie bardzo szybko zaadaptowano na potrzeby dziennikarstwa oddolnego. Już w 1984 roku zbierano, redagowano i dystrybuowano informacje za pomocą newslettera FidoNews. Ów newsletter udostępniany był przy wykorzystaniu FidoNetu, tzn. systemu służącego do komunikacji między różnymi BBS-ami (*bulletin board systems*). Dziesięć lat później powstały internetowe grupy dyskusyjne – nowa możliwość rozpowszechniania informacji niezależnie od mediów głównego nurtu¹⁰. Kolejne narzędzia wymieniają

¹⁰ L. Friedland, N. Kim, *Citizen Journalism*, w: *Encyclopedia of Journalism*, red. Ch. H. Sterling, Los Angeles [i in.] 2009, s. 297.

Ron Ross i Susan Carson Cormier: wysyłanie informacji do osób z listy e-mailowej, tworzenie blogów, prowadzenie strony internetowej, komentowanie wydarzeń w

mikroblogach czy w serwisach społecznościowych¹¹. Gillmor podkreśla, że media oddolne, jako większa całość, budowane są bez ustalonych struktur i hierarchii, poprzez działania jednostek, z których każda może stać się dziennikarzem i brać aktywny udział w procesach związanych z tworzeniem przekazów medialnych¹². Ross i Cormier stwierdzają, że dziennikarstwo oddolne polega na tym, iż „zwyczajni obywatele” przekazują informacje i wyrażają swoje opinie dotyczące rozgrywających się wydarzeń. Działają podobnie jak dziennikarze, tzn. badają temat, zbierają, analizują i przetwarzają informacje, a także przekazują tworzone przez siebie treści. Ross i Cormier akcentują aktywność i niezależność dziennikarzy oddolnych, podkreślając, że ci „nie ograniczają się do pisanie listu do redakcji z nadzieją, że zostanie on opublikowany”¹³. Istotne jest spostrzeżenie Szegdy, że „Internet jest narzędziem globalnym, ale lokalnie oddziałującym i lokalnie wykorzystywanym”¹⁴. Ten problem rozwija Fuchs, który wyjaśnia, że nowe technologie mają wpływ na delokalizację, wykorzenianie systemów społecznych i relacji międzyludzkich, przez co przekształcają społeczeństwo, ale także ponownie osadzają i lokalizują relacje społeczne¹⁵. Dzięki rozwojowi mediów oddolnych członkowie społeczności lokalnych uniezależnili się od pośrednictwa mediów głównego nurtu.

¹¹ R. Ross, S.C. Cormier. *Handbook for Citizen Journalists*, National Association of Citizen Journalists, Denver 2010, s. 66. Również Dan Gillmor wśród narzędzi wykorzystywanych dla celów związanych z dziennikarstwem oddolnym wymienia listy e-mailowe, blogi czy serwisy internetowe. D. Gillmor, *We the Media. Grassroots Journalism. By the People, for the People*, O'Reilly Media, Sebastopol 2006, s. 25.

¹² D. Gillmor, op.cit., s. XII, XIV, 26.

¹³ R. Ross, S.C. Cormier, op.cit., s. 66.

¹⁴ J. Szegda, *Media obywatelskie – między globalnością a lokalnością*, [w:] Roguska A. (red.) *Media w edukacji. Obszary lokalności – różnorodność współczesności*, Fundacja na Rzecz Dzieci i Młodzieży „Szansa”, Siedlce. 2013, s. 63.

¹⁵ Ch. Fuchs, *Internet and Society. Social Theory in the Information Age*, Routledge Taylor & Francis Group, New York–London 2008, s. 112.

Mieszkańcy nawet najmniejszych miejscowości mogą przekazywać informacje na temat interesujących ich wydarzeń i zjawisk. Przykładów mediów oddolnych wykorzystywanych na poziomie lokalnym jest wiele, lecz dla potrzeb niniejszego opracowania na uwagę zasługuje serwis społecznościowy. Najpopularniejszy serwis społecznościowy to Facebook (około 2,96 miliarda aktywnych użytkowników miesięcznie). Tuż za nim plasuje się YouTube z 2,5 miliarda użytkowników, a następnie WhatsApp z ponad 2 miliardami. Dynamiczny wzrost odnotowują również Instagram i TikTok¹⁶.

2.2. Przestrzeń online jako środowisko interakcji lokalnych

Internet umożliwia nie tylko udostępnianie informacji na temat gminy, jej walorów i produktów, składanie dokumentów online, ale także pozyskiwanie informacji o podmiotach otoczenia. Komunikacja w przestrzeni wirtualnej pozwala na wymianę opinii, a w konsekwencji na budowanie związków wewnątrz wspólnoty lokalnej oraz z podmiotami zewnętrznymi. Duże znaczenie miało w tej kwestii pojawianie się i popularność mediów społecznościowych takich jak Facebook, YouTube, Twitter (aktualnie X)¹⁷. Mieszkańcy poruszeni konkretną sprawą łączą się dzięki sieci internetowej. Historia Facebooka w Polsce zaczyna się na początku drugiej dekady XXI wieku, a w ciągu kilku lat platforma zdobyła szeroką popularność, zarówno w dużych miastach, jak i na obszarach wiejskich. Już w 2015 roku liczba aktywnych użytkowników w Polsce przekroczyła 12 milionów, z czego znaczną część stanowiły osoby korzystające z lokalnych grup dyskusyjnych.¹⁸ Dzięki temu mieszkańcy zyskują nowe możli-

¹⁶ <https://semcore.pl/czym-sa-serwisy-spoecznościowe-i-jakie-sa-najpopularniejsze> (dostęp: 21.12.2025).

¹⁷ M. Krakowiak – Drzewiecka, *Przeobrażenia wspólnot lokalnych w dobie globalizacji – Wybrane aspekty ekonomiczne*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Nr 334, 2017, s. 7.

¹⁸ *Raport Strategiczny: Internet 2015–2016*, https://www.iab.org.pl/wp-content/uploads/2016/09/Raport-strategiczny-Internet-2015_2016.pdf (dostęp: 10.12.2025).

wości komunikacji na poziomie mikrospołeczności, bez konieczności korzystania z tradycyjnych kanałów informacji, takich jak prasa lokalna czy tablice ogłoszeń. Efekt Facebooka to masowe rozpowszechnianie informacji, a inicjatorami transmisji informacji są zwykli ludzie. Facebook to narzędzie, które zmienia sposób porozumiewania się ze sobą ludzi, zmienia sposób sprzedawania produktów, kontaktowania się władz z obywatelami. Multimedialny Facebook daje możliwość interakcji poprzez tekst, zdjęcia czy filmy¹⁹. Charakter tak powstających grup może być bardzo różny, od społeczności, które są krótkotrwałe i polegają na wykorzystaniu Internetu do zwołania ludzi w określonym miejscu i czasie, przez społeczności zadaniowe czy projektowe (np. grupy wsparcia, zwolennicy stworzenia systemu ścieżek rowerowych w mieście), po społeczności, które dzięki nowym możliwościom na szerszą niż dotychczas skalę partycypują w decydowaniu o losach wspólnoty lokalnej (np. ruchy miejskie, uczestnicy konsultacji społecznych)²⁰.

3. Facebook jako narzędzie lokalnej komunikacji sąsiedzkiej

3.1. Komunikacja sąsiedzka i e-sąsiedztwo w środowisku Facebooka

Terminy „sąsiedztwo” oraz „społeczność sąsiedzka” nie doczekały się swego zdefiniowania. Szeroko i dogłębnie omówione zostały natomiast kwestie społeczności lokalnej²¹. Paweł Starosta zwraca uwagę,

¹⁹ A. Bąk, *Serwisy społecznościowe – efekt Facebooka i nie tylko*, „Media i Społeczeństwo”, nr 6, 2016, s. 140.

²⁰ M. Krakowiak – Drzewiecka, *Przeobrażenia wspólnot lokalnych w dobie globalizacji – wybrane aspekty ekonomiczne*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Nr 234, 2017, s. 75.

²¹ P. Starosta., *Społeczność lokalna* [w]: *Encyklopedia socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002.

iz pojęcie „społeczność” (*community*) może być rozumiane jako wspólnota i wówczas nie jest związane z terytorium lub może oznaczać zbiorowość ulokowaną w przestrzeni geograficznej. W literaturze socjologicznej można również odnaleźć określenia „grupa lokalna” oraz „grupa sąsiedzka”²² a także „zbiorowość osiedlowa”, „społeczność osiedlowa” i „grupa osiedlowa”²³. Rybicki stwierdza, iż Grupa lokalna jest strukturą społeczną wyższego poziomu w hierarchii terytorialnej. Problematyka zbiorowości terytorialnych, a właściwie pewnej ich kategorii, to jest społeczności lokalnych, pojawia się w polskiej literaturze naukowej w sposób gruntowny z początkiem lat dziewięćdziesiątych XX wieku, wraz z dyskusją nad kształtem samorządowej Polski²⁴.

Odnosnie komunikacji sąsiedzkiej, należy zauważyć, że w erze mediów cyfrowych i nowych technologii komunikacyjnych zmniejsza się udział lokalnie zorientowanych więzi, relacji społecznych oraz bliskości, a zwiększa rola kontaktów wirtualnych. Relacje sąsiedzkie bazujące na wspólnym zamieszkiwaniu określonego zespołu mieszkaniowego oraz tworzone poprzez kontakty w sieci wirtualnej, na zorganizowanych specjalnie dla mieszkańców osiedla lub zespołu mieszkaniowego internetowych formach dyskusyjnych opisywane są przez Bartosza Hławkę i Jacka Kotusa²⁵ mianem e-sąsiedztwa. Z kolei Anna Pokrzywa²⁶ terminem tym określa relacje panujące między użytkownikami lokalnych grup na portalu społecznościowym Facebook, na którym następuje wymiana informacji, wsparcie i organizacja działań mieszkańców. Grupy na Facebooku to społeczności gromadzące

²² P. Rybicki, *Społeczność miejska*, PWN, Warszawa 1972, s. 237.

²³ B. Szymański, *Wybrane problemy osiedla mieszkaniowego na gruncie socjologii miasta*, *Studia Socjologiczne* 3, 1973, s. 245.

²⁴ T. Czyż, *Główne problemy badawcze polskiej geografii społeczno-ekonomicznej i ich ewolucja*, [w:] *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*, Chojnicki Z. (red.), Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2004, s. 86.

²⁵ B. Hławka, J. Kotus, *Miejskie społeczności sąsiedzkie organizowane on-line — efemeryda społeczna czy nowa forma samoorganizacji na poziomie lokalnym?* Poznań, Wydawnictwo UAM, 2010, s. 22.

²⁶ A. Pokrzywa, *E-sąsiedztwo. Lokalne grupy wirtualne i ich wpływ na kształt miasta*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019, s. 164.

użytkowników zainteresowanych konkretnym zagadnieniem. Celem grupy jest umożliwienie użytkownikom prowadzenia bardziej swobodnej dyskusji i współtworzenie treści dotyczących głównego zagadnienia. Wśród grup wyróżnić można publiczne, do których może dołączyć każdy lub tylko zatwierdzeni użytkownicy oraz grupy prywatne, do których dostęp mają tylko zatwierdzeni użytkownicy²⁷.

3.2. Lokalne grupy facebookowe i praktyki komunikacji sąsiedzkiej

Facebook to narzędzie, które zmienia sposób porozumiewania się ze sobą ludzi, zmienia sposób sprzedawania produktów, kontaktowania się władz z obywatelami, a nawet zmienia prowadzenie działalności przez firmy²⁸. Z uwagi na to, że komunikacja elektroniczna stała się powszechna, a współczesne społeczeństwa wykorzystują media techniczne, tworzy się nowa formacja społeczna – formacja medialna w postaci globalnego społeczeństwa medialnego. „Jej *differentia specifica* to właśnie kluczowe pojęcia medium (technicznego), informacji (wiedzy), sieci (globalnej)”²⁹.

Spółeczeństwo medialne to społeczeństwo nasycone mediami, zarówno tymi tradycyjnymi (prasa, radio, telewizja), jak i mediami nowymi (telefon, Internet). To system społeczny, w którym to nie kontakty *face to face*, ale kontakty zapośredniczone przez media są dominującą formą kontaktów społecznych. W mediatyzowanym społeczeństwie śmiało można powiedzieć, iż znaczna część kontaktów z innymi jednostkami i jego symbolicznymi wytworami ma właśnie charakter pośredni. *Mediated society* to struktura, w której nic, co medialne, nie jest nam obce, bowiem kontakty międzyludzkie

²⁷ <https://www.iab.org.pl/baza-wiedzy/przewodnik-po-social-media-w-polsce-2023/>, s. 25.

²⁸ D. Kirkpatrick, *Efekt Facebooka*, przeł. M. Lipa, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011, s. 23.

²⁹ T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2006, s. 293.

i stosunki mają charakter zapośredniczony; media tworzą rzeczywistość wirtualną; infrastruktura tego społeczeństwa jest podstawą sieci i obiegów informacyjnych; wszystkie dziedziny ludzkiej aktywności są wspomagane przez nowe media; przemysły medialne są elementem gospodarki i zatrudnienia; produkt krajowy brutto, znaczna jego część, powstaje w sektorze usług informacyjnych, telekomunikacyjnych i medialnych; a informacja, wiedza i kultura są podstawowymi czynnikami wytwórczymi – rozwój społeczny opiera się na wykorzystywaniu teleinformatyki³⁰.

3.3. Relacje lokalnych grup facebookowych z samorządami

Od władz samorządowych oczekuje się dziś nie tylko zarządzania sprawami publicznymi w jednostkach samorządu terytorialnego, lecz również podejmowania działań mających na celu włączanie mieszkańców w proces podejmowania decyzji w sprawach lokalnych (a więc takich, które bezpośrednio ich dotyczą). Jak twierdzi Dorota Fleszer, „wydaje się, że podstawą tego rodzaju działań powinno być budowanie zaufania i chęci współpracy poprzez stworzenie sprawnej i efektywnie funkcjonującej polityki informacyjnej”³¹. Często podkreśla się, że bez dobrze funkcjonującej, dwustronnej komunikacji nie jest możliwe prawidłowe działanie samorządu terytorialnego, gdyż to właśnie dzięki niej mieszkańcy mają szansę na udział w życiu publicznym i społecznym. Możliwe staje się również poszukiwanie zrozumienia i aprobaty dla planowanych czy realizowanych działań władz samorządowych. Pobudza ona także aktywność społeczności lokalnych, co wpływa na kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego, do zbudowania którego dąży się w naszym kraju³².

³⁰ Tamże, s. 295.

³¹ D. Fleszer, *Rola polityki informacyjnej w zarządzaniu jednostką samorządu terytorialnego*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Zarządzanie”, 2015, nr 3, s. 188.

³² P. Szostok, *W drodze do społeczeństwa obywatelskiego – o komunikacyjnych osiągnięciach 25 lat samorządności w Polsce* [w:] *Lokalna aktywność społeczna w Polsce w latach 1990–2015*, red. A. Kansy, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 2016, s. 20.

Na przestrzeni ostatnich kilku lat kanał komunikacji internetowej stał się jednym z ważniejszych sposobów porozumiewania się władz samorządowych z obywatelami. Coraz częściej jednostki administracji publicznej decydują się na posiadanie oficjalnych kont na portalach społecznościowych, takich jak np. Facebook, które teoretycznie pozwalają na prowadzenie dwukierunkowej komunikacji, przyczyniając się do budowania społeczeństwa obywatelskiego³³. Większa część nowych mediów okazała się narzędziami używanymi w większych ośrodkach miejskich. Można wręcz stwierdzić, że poza Facebookiem pozostałe mają wyraźnie urbanistyczny charakter. Facebook, prócz tego, że jest najczęściej użytkowany przez jednostki samorządu terytorialnego, również najbardziej regularnie bywa aktualizowany³⁴.

Reasumując, warto zauważyć, że sukces lokalnych grup społecznych często opiera się na współpracy. Działania takie jak dzielenie się zasobami, wiedzą czy doświadczeniem sprawiają, że zmiany zachodzą szybciej i są bardziej trwałe. Przykłady udanej współpracy obejmują: wspólne projekty z samorządami, które angażują mieszkańców w proces decyzyjny, kooperacje z organizacjami pozarządowymi, które wspierają ich inicjatywy, interaktywne platformy wymiany doświadczeń, które umożliwiają dzielenie się pomysłami i wiedzą³⁵.

Wnioski

Analiza literatury i dotychczasowych badań wskazuje, że Facebook pełni istotną rolę jako forma lokalnej komunikacji sąsiedzkiej, łącząc funkcje informacyjne, integracyjne i mobilizacyjne w społecznościach

³³ M. Kornacka-Grzonka, *Nowoczesne samorzady potrzebują mediów społecznościowych? O wykorzystywaniu nowych mediów przez jednostki samorządu terytorialnego na przykładzie województwa śląskiego*, „Polityka i Społeczeństwo” 2(21) / 2023, s. 77.

³⁴ Tamże.

³⁵ <https://rkprowrybnik.pl/lokalne-grupy-i-inicjatywy-spoeczne-ktore-warto-znac.html> (dostęp: 22.12.2025).

lokalnych. Platforma umożliwia mieszkańcom szybki dostęp do informacji, organizację działań oddolnych oraz wzmacnianie więzi społecznych i kapitału społecznego w wymiarze lokalnym.

W polskim kontekście liczba analiz poświęconych lokalnym grupom i praktykom komunikacji sąsiedzkiej online jest nadal ograniczona, co wskazuje na potrzebę dalszych badań, zarówno jakościowych, jak i ilościowych. Facebook, rozpatrywany jako narzędzie komunikacji lokalnej, stanowi zatem istotny obiekt badań dla socjologii mediów, socjologii społeczności lokalnych oraz studiów nad nowymi formami partycypacji i współpracy mieszkańców. Przyszłe badania mogłyby uwzględniać zarówno długofalowe zmiany w funkcjonowaniu grup, jak i porównania między różnymi typami społeczności lokalnych.

Bibliografia

- Bąk A., Serwisy społecznościowe – efekt Facebooka i nie tylko, „Media i Społeczeństwo”, nr 6, 2016.
- Czyż T., Główne problemy badawcze polskiej geografii społeczno-ekonomicznej i ich ewolucja, [w:] *Geografia wobec problemów teraźniejszości i przyszłości*, Chojnicki Z. (red.), Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2004.
- Ellison N., Steinfield C., Lampe C., The Benefits of Facebook “Friends”: Social Capital and College Students’ Use of Online Social Network Sites, „Journal of Computer-Mediated Communication” 2007, nr 12(4).
- Fleszer D., Rola polityki informacyjnej w zarządzaniu jednostką samorządu terytorialnego, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Zarządzanie”, 2015, nr 3.
- Friedland L., Kim N., Citizen Journalism, [w:] *Encyclopedia of Journalism*, red. Ch. H. Sterling, Los Angeles [i in.] 2009.
- Fuchs Ch., *Internet and Society. Social Theory in the Information Age*, Routledge Taylor & Francis Group, New York–London 2008.
- Gillmor D., *We the Media. Grassroots Journalism. By the People, for the People*, O’Reilly Media, Sebastopol 2006.

- Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Gołuchowski J., Frączkiewicz-Wronka A., *Wykorzystanie nowych mediów w public relations*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2013.
- Hampton K., Wellman B., Neighboring in Netville: How the Internet Supports Community and Social Capital in a Wired Suburb, „City & Community” 2003, nr 2(4).
- Hławka B., Kotus J., *Miejskie społeczności sąsiedzkie organizowane online – efemeryda społeczna czy nowa forma samoorganizacji na poziomie lokalnym?*, Wydawnictwo UAM, Poznań 2010.
- Kirkpatrick D., *Efekt Facebooka*, przeł. M. Lipa, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.
- Krakowiak-Drzewiecka M., Przeobrażenia wspólnot lokalnych w dobie globalizacji – wybrane aspekty ekonomiczne, *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, nr 334, 2017.
- Kortas W., Członkowie polskich grup w serwisie Facebook a zjawisko czytania społecznościowego, „Przegląd Biblioteczny”, Rocznik 87, z. 2, Warszawa 2019.
- Olech A. (red.), *Przepis na uczestnictwo. Diagnoza partycypacji publicznej w Polsce*, t. II, ISP, Warszawa 2013.
- Płaziak M., Wirtualne społeczności lokalne Krakowa i ich potencjalny wpływ na jakość życia mieszkańców, *Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, 2021.
- Pokrzywa A., *E-sąsiedztwo. Lokalne grupy wirtualne i ich wpływ na kształt miasta*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2019.
- Raport Strategiczny: Internet 2015–2016, https://www.iab.org.pl/wp-content/uploads/2016/09/Raport-strategiczny-Internet-2015_2016.pdf (dostęp: 10.12.2025).
- Rheingold H., *The Virtual Community: Homesteading on the Electronic Frontier*, MIT Press, Cambridge 2000.
- Ross R., Cormier S.C., *Handbook for Citizen Journalists*, National Association of Citizen Journalists, Denver 2010.
- Rybicki P., *Spółeczność miejska*, PWN, Warszawa 1972.

- Segiet K., O społecznościach lokalnych i wspólnotach ludzkich w warunkach globalizacji – perspektywa pedagogiczna, CEJSH, 2020.
- Starosta P., Społeczność lokalna, [w:] *Encyklopedia socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002.
- Szegda J., Media obywatelskie – między globalnością a lokalnością, [w:] Roguska A. (red.), *Media w edukacji. Obszary lokalności – różnorodność współczesności*, Fundacja na Rzecz Dzieci i Młodzieży „Szansa”, Siedlce 2013.
- Szostok P., W drodze do społeczeństwa obywatelskiego – o komunikacyjnych osiągnięciach 25 lat samorządności w Polsce, [w:] *Lokalna aktywność społeczna w Polsce w latach 1990–2015*, Kansy A. (red.), Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 2016.
- Szymański B., Wybrane problemy osiedla mieszkaniowego na gruncie socjologii miasta, *Studia Socjologiczne*, nr 3, 1973.
- Trutkowski C. (red.), *Kapitał obywatelski społeczności lokalnych*, FRDL, 2024.
- <https://rkprowrybnik.pl/lokalne-grupy-i-inicjatywy-spoeczne-ktore-warto-znac.html>
- <https://semcore.pl/czym-sa-serwisy-spoecznościowe-i-jakie-sa-najpopularniejsze>
- <https://www.iab.org.pl/baza-wiedzy/przewodnik-po-social-media-w-polsce-2023/>,

